

**Marek Woźniak**  
Marszałek Województwa Wielkopolskiego

**Lech Dymarski**  
Przewodniczący Sejmiku Województwa Wielkopolskiego

### Pamiętamy o powstaniu

92. rocznica wybuchu Powstania Wielkopolskiego obchodzona będzie, wzorem lat ubiegłych, nie tylko w Poznaniu, ale i w Warszawie.  
**>> strona 5**

### Poślizg kolei

Nie, jak zapowiadaliśmy, od 13 grudnia, lecz najprawdopodobniej dopiero w czerwcu przyszłego roku na torach pojawią się pierwsze pociągi pod szyldem samorządowej spółki Koleje Wielkopolskie.  
**>> strona 5**

# Wybór Wielkopolski

21 listopada powierzyliśmy 17 mandatów w sejmiku PO, 9 – SLD, 7 – PSL, 6 – PiS.

**D**o urn podczas samorządowej elekcji pofatygowano się 47,1 procent Wielkopolan, podobnie jak przed czterema laty. Postanowili oni nieco zmodyfikować układ sił w sejmiku. W porównaniu z poprzednią kadencją aż sześć mandatów straciło PiS, po dwa zyskały pozostałe trzy partie.

W tej sytuacji województwem nadal rządzić będzie koalicja PO-PSL, która w sejmiku dysponuje 24 z 39 głosów.

Podczas pierwszej sesji, 1 grudnia radni wyłonili nowy zarząd województwa. Marszałkiem nadal będzie Marek Woźniak (PO), a wicemarszałkami Wojciech Jankowiak (PSL) i Leszek Wojtasiak (PO). Koalicyjne partie postanowiły jednak dokonać zmian na stanowiskach członków zarządu. PSL, zamiast Arkadiusza Błochowiaka, reprezentować będzie Krzysztof Grabowski, a PO, w miejsce Krystyny Pośledniej, Tomasz Bugajski.

Sejmik wyłonił również swoje prezydium, decydując, że przez kolejne cztery lata prze-



**Ci, którzy poszli głosować, zdecydowali o nieco innym niż cztery lata temu podziale mandatów w sejmiku.**

wodniczącym tego gremium nadal będzie Lech Dymarski z PO. Wiceprzewodniczącymi pozostali Jerzy Kado (PSL) i Kazimierz Kościelny (SLD), a nowym członkiem sejmikowego prezydium została Małgorzata Stryjska (PiS).

W wielkopolskim sejmiku IV kadencji zasiadło – decyzją wyborców – aż 17 nowych radnych. Są wśród nich jednak twarze znane z działalności politycznej i samorządowej, jak pierwszy marszałek województwa Stefan Mikołajczak, była posłanka Małgorzata Stryjska, byli prezydenci: Konina – Kazimierz Pałasz, czy Gniezna – Bogdan Trepiński, a także do niedawna starosta pilski Tomasz Bugajski. Sylwetki wszystkich 39 radnych przedstawiamy na stronie 4.

Z analizy powyborczych danych wynika, że wciąż głosowanie na radnych sejmiku

przysparza ludziom sporo problemów. W niektórych okręgach (na przykład leszczyńskim) aż co piąta karta wydana wyborcom nie posłużyła do tego, do czego powinna, czyli do skutecznego oddania głosu na wybranego kandydata. Część w ogóle nie trafiła do urn, a reszta okazała się głosami nieważnymi.

Prześledziliśmy też szczególnie wyniki czterech partii we wszystkich sześciu wiel-

kopolskich okręgach wyborczych, szukając odpowiedzi na pytanie, kto ma prawo czuć się prawdziwym zwycięzcą, a kto przegranym listopadowego głosowania. Poszukaliśmy również indywidualnych rekordowych wyników wśród kandydatów na radnych. Jak się okazuje, byli i tacy, którzy swój wynik sprzed czterech lat poprawili aż o 150 procent!

**>> strony 2-4**

### Tacy jesteśmy

Otwarci w sferze gospodarczej, zachowawczy w zakresie norm i obyczajów – to Wielkopolanie w świetle pierwszych badań przeprowadzonych w ramach trwającego projektu Foresight Wielkopolska.  
**>> strona 6**

### Oto szpitale dla kombatantów

Przedstawiamy pełną listę placówek, które przystąpiły do porozumienia „Szpitale przyjazne kombatantom”.  
**>> strona 7**

### Inna strona samorządu

Ile godzin można zastanawiać się w lokalu wyborczym nad tym, na kogo oddać swój głos? Czy w Jarocinie da się uwieść wyborców programem rodem z Tarnowa? Lepiej wisieć jako drób czy jako warzywo? Słowem – smaczki z wielkopolskiej kampanii wyborczej.  
**>> strona 16**

### W kadrze

Tradycyjnie już pod koniec roku prezentujemy wybrane zdjęcia spośród tych, które spodobały się jurorom dwóch konkursów organizowanych przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu. Mowa o „Mojej Wielkopolsce” i „Wielkopolska Press Photo”. Obok – zdjęcie z wyróżnionego w WPP zestawu Marka Lapisa „Lech mistrzem”.  
**>> strony 8-9**



### Gdzie wypocząć?

Już dziś warto zaplanować sobie na czas, gdy nadejdą cieplejsze dni, ciekawe wyprawy po Wielkopolsce. Miejsc wartych odwiedzenia w naszym regionie nie brakuje, czego dowodem jest popularność rozmaitych konkursów i rankingów.

Antonin w gminie Przygodzice został zwycięzcą tegorocznej edycji plebiscytu „Wielkie Odkrywanie Wielkopolski”.

Z kolei w czwartej odsłonie konkursu na najlepszy obiekt agroturystyczny w Wielkopolsce pokazano ciekawe miejsca na wypoczynek w małych miastach i wsiach w różnych częściach województwa.  
**>> strona 7**

### Skrzydła Ławicy

Poznański port lotniczy chce rozwinąć skrzydła. Dzięki zaplanowanym inwestycjom (przede wszystkim budowie równoległej drogi kołowania i nowych miejsc postojowych dla samolotów oraz rozbudowie terminala) możliwe będzie podwojenie przepustowości lotniska, tak w skali roku, jak i w ciągu godziny. Czy jednak uda się ze wszystkim zdążyć przed Euro 2012? Czasu pozostało niewiele, a okoliczni mieszkańcy wskazują na rosnący hałas nad ich głowami. – Chcemy grać fair z sąsiadami – przekonuje Grzegorz Bykowski z zarządu lotniska.  
**>> strona 10**



na wstępie

## Obiecanki cacanki

Artur Boiński

Po wyborach, jak to po wyborach – jedni triumfują, inni przeżytkają gorycz porażki (choć, zgodnie z politycznym PR-em, prawie każdy usiłuje nam powiedzieć, że wypadł co najmniej niezle...).

Patrząc na wyniki wyborów do sejmiku, najbardziej cieszę się, że nie zdobyło mandatów radnych spore grono kandydatów, których miałem okazję słuchać w ramach darmowych audycji wyborczych. Bądź to z cynizmu, bądź – co bardziej podejrzewam – ze zwykłej głupoty opowiadali, że gdy zostaną radnymi sejmiku, będą: budować przedszkola (sic!), dbać o wyższe płace pielęgniarek albo o miejsca parkingowe przy stadionie „Lecha”. Dla mniej zorientowanych – żadna z tych spraw nie leży w kompetencjach samorządu województwa i ten, nawet dysponując górą kasy, nie może zbudować przedszkola ani dać podwyżek pielęgniarkom (choć obie te kwestie zasługują niewątpliwie na pilne załatwienie). Dzięki Bogu – no i wyborcom – dyletantom nie powierzyliśmy mandatów. Przynajmniej taką mam nadzieję.

W sejmikowych ławach zasiadło 17 nowych radnych (choć część z nich nowicjuszami samorządowymi w żadnym razie nie jest). Życząc im udanej pracy przez najbliższe cztery lata, chcę głęboko wierzyć, iż oni akurat nie przyszli do sejmiku z przekonaniem, że rozdadzą premie pielęgniarkom, wzniosą przedszkole w każdej gminie i pobudują miejsca parkingowe dla piłkarskich kibiców... •

# Wybór Wielkopolski

W sejmiku mandaty straciło PiS, zyskały pozostałe trzy partie.

W wyborach do wielkopolskiego sejmiku najwięcej mandatów (17) przypadło PO. SLD uzyskał 9 miejsc, PSL – 7, a PiS – 6. Oznacza to, że w stosunku do poprzedniej elekcji, sejmikowa frakcja tej ostatniej partii stopniała aż o połowę. Solidarnie po dwa mandaty z tej puli przejęły pozostałe reprezentowane w radzie ugrupowania.

Frekwencja w Wielkopolsce wyniosła 21 listopada 47,1 proc. i była podobna jak cztery lata temu. Wtedy jednak było to o 1,15 proc. więcej od średniej krajowej, tym razem – o 0,22 proc. mniej. Inaczej niż w wyborach prezydenckich czy parlamentarnych, najmniejsze zainteresowanie głosowaniem wykazali poznaniacy (tylko 38,43 proc.) – w żadnym wielkopolskim powiecie nie było niższej frekwencji. Spośród wszystkich gmin naszego regionu gorzej wypadło tylko Krzemieniewo (37,82 proc.). Wśród powiatów najwyższą frekwencją była w konińskim (57,54 proc.), rekordową gminą okazał się Powidz (do urn poszło tam aż 78,25 proc. uprawnionych, to wynik dwukrotnie lepszy niż w Poznaniu!).

Martwić musi, że po raz kolejny głosowanie do sejmiku sprawia wyborcom spore problemy. Tak naprawdę spośród



Wybory samorządowe, zwłaszcza te do sejmiku, po raz kolejny okazały się dla niektórych zbyt skomplikowane.

ponad 2,7 miliona uprawnionych Wielkopolan wyborcu sejmikowych radnych dokonało tylko niespełna 1,1 miliona osób.

Co prawda karty do „sejmikowego” głosowania pobrało 1.274.312 osób, ale niemal 200 tysięcy nie potrafiło zrobić z tych dokumentów właściwego użytku. Około 3 tysięcy kart nie trafiło w ogóle do urn, a cała reszta okazała się głosami nie-

ważnymi. W Poznaniu problem ten okazał się stosunkowo najmniejszy, ale już we wszystkich pozostałych okręgach zmarnowano w ten sposób po kilkadziesiąt tysięcy głosów; w rekordowym okręgu numer 6 (Leszno i okoliczne powiaty) ponad 44 tysiące głosów okazało się nieważnych – to aż 20 procent wszystkich tam oddanych. ABO

## Liderzy i outsiderzy

Jakie były w tegorocznych wyborach rekordowe wyniki kandydatów na radnych wielkopolskiego sejmiku?

Pięć najlepszych wyników prezentujemy na infografice. Na drugim biegunie znajdują się radni SLD Karol Kujawa i Andrzej Mroziński, którym do zdobycia mandatu wystarczyło zaledwie po około 3,5 tysiąca uzyskanych głosów. Dla porównania – Tadeusz Rzemkowski z SLD dostał 12.223 głosy, a Leszek Bierła z PiS – 7.851 głosów. Obaj mandatów nie zdobyli. Można to zobrazować jeszcze inaczej. Leszek Wojtasiak (PO) zdobył mandat dzięki poparciu 16,64 proc. osób głosujących w jego okręgu wyborczym; mandat wspomnianemu Andrzejowi Mrozińskiemu powierzyło 1,9 proc. wyborców z jego okręgu. Taki urok ordynacji proporcjonalnej...

Spośród radnych ubiegających się skutecznie o reelekcję największy przyrost głosów odnotowało dwoje kandydatów PO z okręgu kaliskiego. Rafał Żelanowski poprawił wynik o niemal 12 tysięcy (to o 150 proc. więcej niż cztery lata wcześniej!), a Barbara Nowak o 4 tysiące (o ponad 140 proc.). Marian Poślednik (też PO) w okręgu leszczyńskim po-

### Najlepsze wyniki w wyborach do sejmiku

	28.592* 13,94%**
PO	Marek Woźniak
	26.258 16,64%
PO	Leszek Wojtasiak
	24.660 16,57%
SLD	Kazimierz Pałasz
	22.493 14,25%
PiS	Małgorzata Stryjska
	21.473 11,18%
PO	Tomasz Bugajski

\* liczba zdobytych głosów  
\*\* odsetek uzyskanych głosów w stosunku do ogółu oddanych ważnych głosów w swoim okręgu wyborczym

O tysiąc głosów i kilkanaście procent mniej zdobył Zbigniew Haupt (PSL) – to stosunkowo niewielka strata, zważywszy że przed czterema laty był „jedynką” na liście, teraz umieszczono go o oczko niżej.

Spośród radnych poprzedniej kadencji, którzy nie uzyskali mandatu, na miano antybohaterki zasługuje Bogumiła Hromiak-Paprzycka z SLD. Gdy w 2006 roku była pierwsza na liście, dostała prawie 8,4 tysiąca głosów; teraz, gdy spadła na trzecie miejsce, nie uzbierała nawet 3 tysięcy! A że można, pokazał koleżance z tej samej listy i okręgu Zbigniew Ajchler, który zdobył tyle samo głosów co cztery lata temu (ponad 14 tysięcy i najlepszy wynik na liście), choć przesunięto go z 2. na 4. miejsce, a przed sobą miał naprawdę mocnych kandydatów.

Znaczący jest fakt, że wyraźnie poprawiło swoje wyniki czworo członków zarządu województwa z poprzedniej kadencji, którzy ubiegali się o reelekcję jako radni. Wojciech Jankowiak (PSL) powiększył stan posiadania o niemal 50 proc., a jego koleżdy z PO – Marek Woźniak i Krystyna Poślednia po około 30 proc., Leszek Wojtasiak – około 25 proc. ABO

## Kto zyskał, kto stracił?

Wygrała PO, przegranym jest PiS – to powyborcze wnioski widoczne na pierwszy rzut oka. Gdy zgłębić się w szczegóły głosowania do sejmiku w regionie i poszczególnych okręgach, różnie te zwycięstwa i porażki się rozkładają...

Zarówno procentowo, jak i pod względem liczby nowych głosów najwięcej zyskały PSL (4,68 proc. i 56.629 głosów) i SLD – w porównaniu do LiD sprzed czterech lat (3,38 proc. i 44.823 głosy). PO przybyło „tylko” 2,7 proc. i 42.717 głosów. Sukces ludowców widać jeszcze wyraźniej, gdy uświadomimy sobie, że są jedynym ugrupowaniem, które zyskało tak procentowo, jak i liczbowo w każdym z wielkopolskich okręgów. Sojusz stracił pod każdym względem w Poznaniu, gdzie Platforma – choć uzyskała wzrost o 2,7 proc. – to dostała o 7.174 głosy mniej niż w poprzednich wyborach (co jest efektem niskiej frekwencji).

PiS po wyborach ma w sejmiku o połowę mniej mandatów (6 zamiast 12), choć w skali regionu stracił tylko 2,27 proc. i 15.065 głosów. Co więcej, w okręgu pilskim i leszczyńskim zagłosowało na tę partię nawet więcej osób niż cztery lata temu. To oznacza, że trzy partie wzmo-



Wieczór wyborczy wielkopolskiej PO. Od prawej – marszałek Marek Woźniak, kandydat na prezydenta Poznania Grzegorz Ganowicz, wicemarszałek Senatu Marek Ziółkowski, wojewoda Piotr Florek.

niły się tylko w niewielkiej części kosztem PiS, a w znacznej mierze urosły wyborcami, którzy w poprzednich wyborach głosowali na inne partie, głównie LPR i Samoobronę (które wówczas nie zdobyły mandatów, ale zebrały sporo głosów). Ten paradoks (a także okrutne reguły ordynacji proporcjonalnej) najlepiej pokazuje przykład PiS w okręgu kaliskim. Ta partia dostała tam 41.050 głosów, czyli zaledwie o 404 mniej niż w roku 2006 – jednak oznaczało to utratę aż dwóch z trzech sejmikowych mandatów!

PO pobiła dwa rekordy: największego przyrostu bez-

względnej liczby głosów w okręgu (18.816 w okręgu nr 3) oraz największej przewagi nad konkurencją (49,7 proc. w Poznaniu). By myśleć o samodzielnej władzy w województwie, Platforma musiałaby znacznie poprawić wyniki w Kaliszu (2. miejsce, za PSL), a zwłaszcza w Koninie (dopiero 4. lokata).

Najwyższy procentowy wzrost w okręgu zyskał SLD (10 proc. i zwycięstwo w Koninie). Największe spadki stały się oczywiście udziałem PiS: prawie 5 proc. w okręgu konińskim i prawie 10 tysięcy głosów w Poznaniu. ABO

# Radni rozpoczęli pracę

W 10 dni po wyborach odbyła się pierwsza sesja sejmiku, a jej najważniejszymi punktami były... wybory – zarządu województwa i prezydium izby.

Na inauguracyjnej sesji 1 grudnia nowo wybrani radni zebrali się w Sali Lubrańskiego UAM. Za stołem prezydiąlnym zasiadli najpierw radny-senior Jerzy Kado oraz, jako sekretarze obrad, najmłodszy rajcy: Karolina Duda i Błażej Spychalski. 38 członków sejmiku (nieobecny był Kazimierz Pałasz) złożyło ślubowanie.

Na przewodniczącego sejmiku zgłoszono kandydatury Lecha Dymarskiego (PO) i Małgorzaty Stryjskiej (PiS). – W poprzedniej kadencji pełnił funkcję przewodniczącego znakomicie – zachwalał Dymarskiego szef klubu PO Rafał Żelanowski. – W naszym gronie panie są dobrym rzadkim – zachęcał do głosowania na Stryjską przewodniczącą klubu PiS Zbigniew Czerwiński. Jednak radni nie dali się porwać tej ostatniej argumentacji. Obradom sejmiku w kolejnych czterech latach ponownie będzie przewodniczyć Lech Dymarski, którego poparło 29 osób (Stryjska dostała 6 głosów). W kolejnym gło-



FOT. W. WYLEGAŃSKI

Prezydium sejmiku województwa IV kadencji tuż po wyborze. Od lewej: Małgorzata Stryjska, Lech Dymarski, Kazimierz Kościelny, Jerzy Kado.

sowaniu ustalono, że wiceprzewodniczącymi będą: Jerzy Kado z PSL (31 głosów), Kazimierz Kościelny z SLD (30 głosów) i Małgorzata Stryjska (22 głosy).

Najciekawiej było przed pojedynkiem o najważniejsze stanowisko w województwie.

Na marszałka – zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami – koalicja PO-PSL zgłosiła Marka Woźniaka (PO). Konkurować z nim postanowił Zbigniew Czerwiński.

– Kandyduję, ponieważ uważam, że będę doskonałym marszałkiem województwa i żeby

pokazać, że to w tej sali, a nie gdzie indziej dokona się ten wybór – rozpoczął Czerwiński, po czym długo wymieniał priorytety – w jego ocenie – zadania, którymi powinien zająć się samorząd województwa.

– To normalna praktyka w demokracji, że partie reko-

mendują swoich kandydatów na stanowiska – replikował Woźniak. On również przedstawił priorytety na kolejną kadencję, akcentując potrzebę kontynuacji rozpoczętych zadań oraz niwelacji dysproporcji pomiędzy poszczególnymi częściami regionu.

Sejmik w głosowaniu postanowił, że marszałkiem przez kolejną kadencję będzie Marek Woźniak (dostał 31 głosów, konkurent – 7).

Do zarządu województwa weszli wszyscy rekomendowani przez rządzącą koalicję, a zgłoszeni sejmikowi przez marszałka kandydaci (choć w głosowaniu nie było jednoznaczności...). Wicemarszałkami ponownie będą Wojciech Jankowiak z PSL (26 głosów) i Leszek Wojtasiak z PO (22 głosy). Nowymi członkami zarządu – do których przed głosowaniem radni skierowali najwięcej pytań dotyczących ich doświadczenia i kompetencji – zostali Krzysztof Grabowski z PSL (22 głosy) i Tomasz Bugajski z PO (22 głosy). ABO

## Sejmikowe pytania

Przedstawiamy tematy, które radni poruszali 6 grudnia, podczas I sesji sejmiku, w złożonych zapytaniach i interpelacjach.



**Jan Mosiński (PiS)** mówi o roli, jaką mają do odegrania regiony podczas zbliżającej się pol-

skiej prezydencji w Unii Europejskiej. Radny postulował potrzebę promowania przy tej okazji potencjału województwa, informowania społeczeństwa o znaczeniu prezydencji, powołania przez marszałka zespołu koordynującego przygotowania w regionie.



**Waldemar Witkowski (SLD)** zwracając uwagę na wciąż niską w społeczeństwie świadomość

roli i zadań samorządu województwa, wnioskował, żeby w ramach przyszłorocznego budżetu na promocję przeznaczyć odpowiednie kwoty na kampanię informacyjną.



**Zbigniew Czerwiński (PiS)** interpelował w sprawie sposobu zredagowania informacji z pierwszej

części inauguracyjnej sesji sejmiku, umieszczonej na stronie internetowej Urzędu Marszałkowskiego.



**Czesław Cieślak (PSL)** wystąpił w sprawie problemów komunikacyjnych mieszkańców

mięscowości Babiak w powiecie kolskim, apelując o działania na rzecz przywrócenia większej liczby połączeń kolejowych na trasie Inowrocław – Zduńska Wola.



**Marcin Porzucek (PiS)** pytał o możliwości podjęcia przez władze województwa interwencji

w sprawie przywrócenia Pile bezpośredniego połączenia kolejowego z Warszawą. ABO

## Podzielili się na komisje

Sejmik szybko ustalił składy swoich komisji oraz wyłonił ich przewodniczących i wiceprzewodniczących.

Głosowania w tej sprawie przeprowadzono podczas drugiej części I sesji sejmiku, która odbyła się 6 grudnia w Sali Herbowej Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Emocji nie było – radni jednogłośnie zaakceptowali wcześniejsze propozycje ustalone między przewodniczącymi czterech sejmikowych klubów.

W efekcie radni PO będą kierować pracami 4 komisji, przedstawiciele PSL i SLD – po trzech, jednego przewodniczącego ma klub PiS (Błażej Spychalski w Komisji Rewizyjnej). Na czele kluczowej Komisji Budżetowej stanął Jan Grzesiek z PSL (jej dotychczasowy przewodniczący, Zbigniew Czerwiński z PiS, został wiceprzewodniczącym). Trzema komisjami kierują byli członkowie zarządu województwa: Krystyna Pośrednia (PO) – środowiska, Stefan Mikołajczak (SLD) – edukacji, Kazimierz Kościelny (SLD) – statutową. ABO

## Będą kierować województwem



FOT. W. WYLEGAŃSKI

Zarząd Województwa Wielkopolskiego: (od lewej) Krzysztof Grabowski, Wojciech Jankowiak, Marek Woźniak, Leszek Wojtasiak, Tomasz Bugajski.

Przedstawiamy sylwetki wybranych przez sejmik członków Zarządu Województwa Wielkopolskiego.

Kandydatów rekomendowali przedstawiciele koalicji, znaczną część prezentacji poświęcając ich doświadczeniu zawodowemu i samorządowemu.

**Marek Woźniak (PO)** – lat 50, w administracji publicznej od 1990 r., był sekretarzem gminy Suchy Las, pracował w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu. Był radnym powiatu poznańskiego, członkiem zarządu, a od 2002 r. wi-

cestarostą powiatu. W 2005 roku objął funkcję marszałka województwa, którą pełnił także w kolejnej kadencji, będąc jednocześnie radnym sejmiku. Od 2006 r. uczestniczył w pracach Komitetu Regionów w Brukseli. Jest wiceprzewodniczącym i członkiem prezydium KR, przewodniczy delegacji polskiej.

**Wojciech Jankowiak (PSL)** – lat 54, od 1989 r. pełnił wiele funkcji w administracji publicznej, m.in. był wiceprezydentem Poznania, dyrektorem departamentu w Urzędzie Rady Ministrów, wicewojewodą poznańskim. W 1998 r. zo-

stał radnym sejmiku i członkiem zarządu województwa. W latach 2001-2003 roku był wicewojewodą wielkopolskim. W 2006 r. ponownie został radnym sejmiku. Przez ostatnie lata był wicemarszałkiem, angażował się m.in. w sprawę transportu kolejowego.

**Leszek Wojtasiak (PO)** – lat 49, rozpoczął karierę zawodową jako główny specjalista w Stadninie Koni w Iwnie, kierował Zakładem Komunalnym w Kostrzynie. W 1995 r. rozpoczął działalność gospodarczą, a następnie zarządzał spółkami prywatnymi i zajmował się doradz-

twem gospodarczym. W 2006 roku został radnym sejmiku województwa. Jednocześnie pełnił funkcję wicemarszałka województwa, nadzorując m.in. pracę departamentów zajmujących się realizacją programów finansowanych z funduszy europejskich.

**Krzysztof Grabowski (PSL)** – lat 37, dziennikarz z kilkunastoletnim stażem, współpracował z regionalnymi i krajowymi redakcjami radia, telewizji i prasy. Ostatnio pełnił funkcję rzecznika prasowego Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Kaliszu. Od 1994 r. był radnym, a przez ostatnie trzy kadencje przewodniczącym rady gminy Ceków-Kolonia w powiecie kaliskim.

**Tomasz Bugajski (PO)** – lat 69, rozpoczął karierę zawodową w Przedsiębiorstwie Rewaloryzacji Zabytków w Krakowie. Pełnił funkcje kierownicze w przedsiębiorstwach państwowych i prywatnych w rejonie pilskim. Był m.in. prezesem zarządu spółki Pilski Rynek Hurtowy. W latach 1998-2002 był radnym i członkiem zarządu powiatu pilskiego. W latach 2006-2010 pełnił funkcję starosty pilskiego. RJ



# Radni Sejmiku Wojewódzwa Wielkopolskiego IV kadencji



**Zbigniew Ajchler**, lat 55, mieszka w Sierakowie, 14154 głosy w okręgu nr 2. Wybrany z listy SLD.



**Tomasz Bugajski**, lat 69, mieszka w Pile, 21473 głosy w okręgu nr 2. Wybrany z listy PO.



**Czesław Cieślak**, lat 64, mieszka w Kole, 15182 głosy w okręgu nr 4. Wybrany z listy PSL.



**Zbigniew Czerwiński**, lat 49, mieszka w Poznaniu, 14514 głosów w okręgu nr 3. Wybrany z listy PiS.



**Maciej Dąbrowski**, lat 49, mieszka w Koninie, 8955 głosów w okręgu nr 4. Wybrany z listy PO.



**Karolina Duda**, lat 21, mieszka w Miejskiej Górze, 6178 głosów w okręgu nr 6. Wybrana z listy PO.



**Lech Dymarski**, lat 61, mieszka w Poznaniu, 13085 głosów w okręgu nr 1. Wybrany z listy PO.



**Maria Grabkowska**, lat 57, mieszka w Koziegłowach, 7476 głosów w okręgu nr 3. Wybrana z listy PO.



**Krzysztof Grabowski**, lat 37, mieszka w Kuźnicy, 6308 głosów w okręgu nr 5. Wybrany z listy PSL.



**Jan Grzesiek**, lat 52, mieszka w Golinie, 13602 głosy w okręgu nr 5. Wybrany z listy PSL.



**Zbigniew Haupt**, lat 63, mieszka w Lesznie, 8490 głosów w okręgu nr 6. Wybrany z listy PSL.



**Wojciech Jankowiak**, lat 54, mieszka w Skórzewie, 8487 głosów w okręgu nr 3. Wybrany z listy PSL.



**Maria Janyska**, lat 48, mieszka w Czarnkowie, 5082 głosy w okręgu nr 2. Wybrana z listy PO.



**Jerzy Kado**, lat 69, mieszka w Margoninie, 9531 głosów w okręgu nr 2. Wybrany z listy PSL.



**Kazimierz Kościelny**, lat 62, mieszka w Kaliszu, 17382 głosy w okręgu nr 5. Wybrany z listy SLD.



**Karol Kujawa**, lat 47, mieszka w Gólkowie, 3478 głosów w okręgu nr 4. Wybrany z listy SLD.



**Franciszek Marszałek**, lat 46, mieszka w Krotoszynie, 12459 głosów w okręgu nr 6. Wybrany z listy PSL.



**Stefan Mikołajczak**, lat 59, mieszka w Skokach, 13241 głosów w okręgu nr 2. Wybrany z listy SLD.



**Jan Mosiński**, lat 53, mieszka w Kaliszu, 15028 głosów w okręgu nr 5. Wybrany z listy PiS.



**Andrzej Mroziński**, lat 56, mieszka w Kępnie, 3667 głosów w okręgu nr 5. Wybrany z listy SLD.



**Killion Munyama**, lat 49, mieszka w Karczewie, 7570 głosów w okręgu nr 6. Wybrany z listy PO.



**Marek Niedbała**, lat 45, mieszka w Suchym Lesie, 12952 głosy w okręgu nr 3. Wybrany z listy SLD.



**Barbara Nowak**, lat 62, mieszka w Rajsku, 6940 głosów w okręgu nr 5. Wybrana z listy PO.



**Kazimierz Pałasz**, lat 58, mieszka w Koninie, 24660 głosów w okręgu nr 4. Wybrany z listy SLD.



**Marcin Porzucek**, lat 26, mieszka w Pile, 8291 głosów w okręgu nr 2. Wybrany z listy PiS.



**Krystyna Poślednia**, lat 53, mieszka we Wrześni, 13954 głosy w okręgu nr 3. Wybrana z listy PO.



**Marian Poślednik**, lat 51, mieszka w Pępowie, 16833 głosy w okręgu nr 6. Wybrany z listy PO.



**Tatiana Sokołowska**, lat 44, mieszka w Poznaniu, 12219 głosów w okręgu nr 1. Wybrana z listy PO.



**Marek Sowa**, lat 58, mieszka w Lesznie, 8090 głosów w okręgu nr 6. Wybrany z listy PiS.



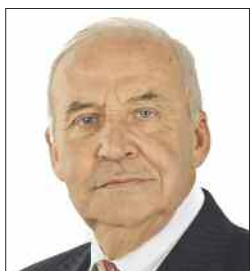
**Błażej Sychalski**, lat 25, mieszka w Koninie, 9885 głosów w okręgu nr 4. Wybrany z listy PiS.



**Małgorzata Stryjska**, lat 57, mieszka w Poznaniu, 22493 głosy w okręgu nr 1. Wybrana z listy PiS.



**Henryk Szopiński**, lat 48, mieszka w Zakrzewie, 7369 głosów w okręgu nr 2. Wybrany z listy PO.



**Bogdan Trepiński**, lat 67, mieszka w Poznaniu, 6576 głosów w okręgu nr 3. Wybrany z listy PO.



**Maciej Wiśniewski**, lat 34, mieszka w Lesznie, 10919 głosów w okręgu nr 6. Wybrany z listy SLD.



**Waldemar Witkowski**, lat 57, mieszka w Poznaniu, 12229 głosów w okręgu nr 1. Wybrany z listy SLD.



**Maciej Wituski**, lat 48, mieszka w Poznaniu, 5553 głosy w okręgu nr 1. Wybrany z listy PO.



**Leszek Wojtasiak**, lat 49, mieszka w Kostrzynie Wlkp., 26258 głosów w okręgu nr 1. Wybrany z listy PO.



**Marek Woźniak**, lat 50, mieszka w Suchym Lesie, 28592 głosy w okręgu nr 3. Wybrany z listy PO.



**Rafał Żelanowski**, lat 43, mieszka w Ostrowie Wlkp., 19153 głosy w okręgu nr 5. Wybrany z listy PO.



# Poślizg na torach

## Debiut Kolei Wielkopolskich w 2011 roku.

Pociągów ze znakiem spółki Koleje Wielkopolskie, wbrew wcześniejszym zapowiedziom, formułowanym m.in. na łamach „Monitora”, nie znajdziemy jeszcze w obowiązującym od 13 grudnia nowym rozkładzie jazdy. Wyjadą na tory nie wcześniej niż w drugiej połowie 2011 r. Taki najbliższy możliwy termin wskazują przedstawicielom regionalnego przewoźnika PKP Polskie Linie Kolejowe, odpowiadając na złożoną 15 listopada informację o planowanym rozpoczęciu działalności i wniosek o uwzględnienie tego faktu w pracach nad rocznym rozkładem jazdy. To ponadpółroczny poślizg w stosunku do terminu zapowia-

danego na początku tego roku przez przedstawicieli Urzędu Marszałkowskiego nadzorujących przewozy regionalne.

– Ogłaszając ten termin, wskazywaliśmy datę formalnej gotowości do świadczenia usług przewozowych – tłumaczy wicemarszałek Wojciech Jankowiak. – Mamy dopiero początek grudnia, nie wykluczone, że stanie się tak, jak zapewnialiśmy.

PKP PLK tłumaczy, że nie mogły wcześniej uwzględnić wniosku samorządowej spółki, gdyż powinien zostać poprzedzony uzyskaniem certyfikatu bezpieczeństwa dostępu do infrastruktury kolejowej.

– Procedury uzyskania takich uprawnień są już za-

awansowane – wyjaśnia prezes spółki Koleje Wielkopolskie Włodzimierz Wilkanowicz. – 25 października złożyliśmy do Urzędu Transportu Kolejowego wniosek o akceptację niezbędnych regulacji wewnętrznych wraz z załączonymi 13 instrukcjami, a 2 listopada wniosek o wydanie certyfikatu wraz z załączoną dokumentacją systemową zarządzania bezpieczeństwem. Od tej daty należy liczyć 3-miesięczny termin oczekiwania na wydanie certyfikatu bezpieczeństwa. Pod koniec listopada w UTK uzyskaliśmy informację, że większość instrukcji zostało już pozytywnie zaopiniowanych i przekazanych do akceptacji przez prezesa UTK. RJ

## Arcymistrzowska kompozycja skrajnych emocji



Premierę „Minus 2” do choreografii Ohada Naharina zaprezentował 26 listopada na nowej poznańskiej scenie – Auli Artis w Wyższej Szkole Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa – zespół Polskiego Teatru Tańca. To pierwsza w Polsce realizacja legendarnego artysty, uznanego za jednego z najwybitniejszych choreografów naszych czasów. – „Minus 2” to forma rekonstrukcji – mówi o najnowszym spektaklu sam Ohad Naharin. – Użyłem scen z różnych prac. To tak, jakbym opowiadał tylko początek, środek lub koniec wielu historii, ale kiedy złożyłem je w całość, rezultat okazał się równie spójny, jak oryginał. Może nawet bardziej. To kompozycja wielu różnych, czasami bardzo skrajnych emocji. RJ

## Ruszył konkurs dziennikarski

Wystartowała dwunasta już edycja Konkursu Dziennikarskiego o Nagrodę Marszałka Województwa Wielkopolskiego. Odbędzie się on pod hasłem „Wielkopolska obywatelska – Wielkopolska europejska”, a głównym tematem tym razem jest wolontariat.

Do 29 kwietnia przyjmowane są zgłoszenia od wielkopolskich dziennikarzy w kategoriach: prasa, radio, telewizja, internet. Regulamin na: www.umww.pl. ABO

## Nowa jakość w teleinformatyce

Do 2014 roku miasta i gminy regionu połączy Wielkopolska Sieć Szerokopasmowa.

Nasz region jest pierwszym w kraju, który pozyskał prywatnych partnerów do tego rodzaju przedsięwzięcia. 60 milionów złotych w samorządową spółkę Wielkopolska Sieć Szerokopasmowa SA postanowiły zainwestować poznańska spółka Inea i pilska spółka Asta-Net. Pieniądze te stanowią wkład własny, niezbędny do realizacji przedsięwzięcia przy wyko-

rzystaniu środków unijnych. Cały projekt kosztować będzie blisko 368 mln złotych netto. Polegać będzie na zaprojektowaniu, wybudowaniu i eksploatacji sieci światłowodowej na terenie województwa.

– Projekt zakłada budowę infrastruktury teleinformatycznej, która ma być uzupełnieniem dla istniejących już zasobów należących do różnych operatorów i wypełnieniem luk w dostępie do internetu – mówi wicemarszałek Leszek Wojtasiak.

– To będzie sieć najnowszej

generacji, bez ograniczeń przepływu – dodaje Janusz Kosiński, prezes spółki Inea. Do 2014 roku wybudowana zostanie sieć szkieletowa oraz sieć dystrybucyjna. Węzły sieci szkieletowej zostaną zlokalizowane we wszystkich siedzibach powiatów, natomiast węzły dystrybucyjne obejmą wszystkie gminy. Pozwoli to na utworzenie sieci administracji publicznej, która zapewni m.in. łączność dla potrzeb samorządów oraz innych instytucji publicznych w Wielkopolsce. RJ

## Pamiętamy o powstaniu

Kolejna rocznica wybuchu Powstania Wielkopolskiego tradycyjnie już zostanie uczczona w Poznaniu i Warszawie.

Główne obchody upamiętniające 92. powstańców rocznicę odbędą się oczywiście 27 grudnia w stolicy regionu. Będą tradycyjne elementy, jak uroczystość przy pomniku Powstańców Wielkopolskich (godz. 11), po niej przemarsz na mszę św. do fary (początek – 12.45). Wyjątkowo atrakcyjnie zapowiada się popołudniowa (godz. 14.30) insceni-

zacja na placu Wolności, zatytułowana „Muzyka Wolności”, a nawiązująca do 150. rocznicy urodzin Ignacego Jana Paderewskiego.

28 grudnia, co też już stało się tradycją, o zwycięskim powstaniu Wielkopoleanie przypomną w Warszawie – przed Grobem Nieznanego Żołnierza i na Powązkach.

Organizatorem uroczystości jest samorząd województwa, a współorganizatorami miasto Poznań i Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego. ABO

## Blżej radioterapii w Pile

Piła będzie drugim, po Kaliszu, miastem, w którym powstanie zamiejscowy ośrodek radioterapii Wielkopolskiego Centrum Onkologii.

List intencyjny w tej sprawie podpisały 16 listopada: samorząd województwa, samorząd powiatu pilskiego, WCO i Szpital Specjalistycz-

ny w Pile, na którego terenie powstanie ośrodek.

Powstawanie zamiejscowych ośrodków radioterapii w byłych miastach wojewódzkich w Wielkopolsce to inicjatywa regionalnego samorządu, na którą w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym sejmik zarezerwował ponad 67 milionów złotych. ABO

## Bruksela z Enigmą i... rogalami

O Wielkopolsce w ostatnich tygodniach znów było głośno w unijnej stolicy.

Od 7 do 9 grudnia w brukselskiej siedzibie Parlamentu Europejskiego prezentowana była wystawa „Enigma. Odszyfrować zwycięstwo”, zorganizowana z inicjatywy marszałka Marka Woźniaka i wielkopolskiego europosła Konrada Szymańskiego. Bohaterami ekspozycji, zaranżowanej w formie labiryntu, byli związani z Poznaniem polscy matematycy, których osiągnięcia przyczyniły się do złamania kodów słynnej niemieckiej maszyny szyfrującej. Celem wystawy było uświadomienie wiedzącym wkładu polskiej kryptologii w zwycięstwo aliantów podczas II wojny światowej.

Wiadomo już, że ta sama wystawa będzie prezentowana od końca stycznia do koń-



Podczas Dnia Świętego Marcina w Biurze Informacyjnym Województwa Wielkopolskiego w Brukseli cukiernicy wypiekali rogaliki świętomarcińskie na oczach ponad dwustu zgromadzonych gości.

ca marca w Muzeum Broni i Wojskowości w Brukseli.

Z kolei w listopadzie Biuro Informacyjne Województwa Wielkopolskiego w Brukseli zorganizowało po raz pierwszy (być może stanie się to cyklicznym wydarzeniem) Dzień Świętego Marcina. Inicjatywa łączyła postać popularnego w Poznaniu świętego

z ideami unijnego Roku Walki z Ubóstwem i Wykluczeniem Społecznym. Odbędzie się seminarium „Migracja a Spójność”, z udziałem m.in. eurodeputowanej Danuty Hübner. Wieczorem gościom serwowano pieczone na miejscu rogaliki świętomarcińskie i inne wielkopolskie produkty regionalne. ABO

## Europejski marszałek

Markowi Woźniakowi powierzono kolejne ważne funkcje w europejskich strukturach.

1 grudnia wielkopolski marszałek został wybrany na wiceprzewodniczącego grupy Europejskiej Partii Ludowej (EPP) w Komitecie Regionów. KR to organ doradczy UE, reprezentujący przedstawicieli władz lokalnych i regionalnych z państw członkowskich. Marek Woźniak jest szefem polskiej 21-osobowej delegacji, wiceprzewodniczącym całego komitetu oraz jednej z kluczowych komisji.

Z kolei 11 listopada Marek Woźniak po raz kolejny został wybrany na członka Biura (organu wykonawczego) Zgromadzenia Regionów Europy (AER) – instytucji skupiającej 16 międzyregionalnych organizacji i 270 regionów z 33 krajów Europy. ABO

## Świadkowie historii z nagrodami

Nagrodami „Świadek Historii”, przyznanymi przez prezesa Instytutu Pamięci Narodowej uhonorowano 24 listopada w Poznaniu osoby oraz instytucje zasłużone w upamiętnianiu najnowszych dziejów Polski.

W gronie laureatów znaleźli się represjonowani działacze podziemia w czasach PRL, wśród nich przewodniczący

sejmiku Lech Dymarski. Nagrodzono dziennikarzy, naukowców i nauczycieli, a także instytucje i stowarzyszenia popularyzujące historię w regionie, wśród nich: Światowy Związek Armii Krajowej Okręg Wielkopolska, Stowarzyszenie „Katyn”, Zarząd NSZZ „Solidarność” Region Wielkopolska oraz Związek Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego 1939-1956. RJ



## Warsztaty dla dzieci

Kształtowanie kreatywności poprzez udział w różnych formach działań artystycznych oferuje dzieciom cykl warsztatów pod hasłem „Karuzela talentów”.

Organizowane przez Urząd Marszałkowski zajęcia (trwają po 4 godziny w sobotę i niedzielę) już odbyły się w Poznaniu, a jeszcze na grudniowe weekendy zaplanowano je w Koninie, Pile, Kaliszu i Lesznie. Udział w nich mogą wziąć dzieci w wieku 9-11 lat. Szczegółowe informacje oraz formularz zgłoszeniowy dostępne są na stronie [www.deakonsulting.pl](http://www.deakonsulting.pl).

Zajęcia są bezpłatne i obejmują udział w czterech ciekawych blokach warsztatowych: plastycznym, dźwiękowym, neuroestetycznym i z zakresu efektywnego przyswajania wiedzy. Tego typu spotkania mają rozwijać kreatywność poprzez rozbudzenie w dzieciach ciekawości otaczającego świata. **ABO**

## Będą konkursy

Przygotowywany jest nabór ofert na zadania publiczne województwa wielkopolskiego w dziedzinie kultury, realizowane w 2011 roku. Szczegóły dostępne będą w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Marszałkowskiego: [www.bip.umww.pl](http://www.bip.umww.pl) – Otwarty Konkurs Ofert. Informacje: Departament Kultury tel.: 061 854 15 89, 061 854 17 92, 061 854 16 83. **RJ**

# Zębate innowacje

W Kaliszu powstaje nowoczesne centrum naukowo-badawcze, które będzie pracować dla przemysłu lotniczego i motoryzacyjnego.

Tradycje budowy silników lotniczych w Kaliszu sięgają lat 50. ubiegłego wieku. Zapoczątkowała je Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego. Dzisiaj w mieście działają aż cztery firmy z branży lotniczej. Obok WSK PZL-Kalisz swoją produkcję prowadzą również Pratt & Whitney Kalisz, Vac Aero i Meyer Tool, a już niebawem pojawi się piąta – Hamilton Sundstrand Poland.

Same zakłady lotnicze zajmują w Kaliszu ponad 30 hektarów powierzchni, zatrudniają prawie 3000 osób, a w 2008 roku wartość ich sprzedaży wyniosła przeszło 133 miliony dolarów. W zakładach tych, obok wałów głównych przeniesienia napędu, aparatów kierujących i przekładni redukcyjnych, powstają także koła zębate, które są bardzo ważnymi elementami silników lotniczych. Właśnie tymi ostatnimi miałyby kompleksowo zajmować się Centrum Doskonałości Badań Kół Zębatych, które zamierza uruchomić Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Kaliszu we współpracy z Urzędem Marszałkowskim w Poznaniu oraz gronem ekspertów z Politechniki Poznańskiej i Politechniki Rzeszowskiej. Koszt przedsięwzięcia szacowany jest na około 22-25 milionów złotych.



Hartowanie kół zębatych w zakładach Pratt & Whitney.

Miałoby ono zostać zrealizowane w ramach budowy Wielkopolskiego Systemu Innowacji (BWSI), do którego przystąpiła kaliska PWSZ, jako jedyna w regionie samodzielna uczelnia kształcąca inżynierów. BWSI to współfinansowany ze środków unijnych projekt o charakterze badawczo-naukowym i promocyjnym, realizowany przez Departament Gospodarki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego.

– Na początku 2011 roku zamierzamy złożyć wniosek o unijną dotację na budowę centrum – zapowiada prof. Jan Chajda, rektor PWSZ w Kaliszu. – Jest to wyjątkowe na skalę europejską przedsięwzięcie. Centrum ukiepunkowane będzie na precyzyjne pomiary geometryczne, materiałowe i wytrzymałościowe kół zębatych, ale jego potencjał wykorzystany będzie też do pomiarów całych przekładni zębatych, ele-

mentów produkowanych przez przemysł lotniczy i samochodowy oraz przemysł maszynowy i przetwórstwa tworzyw sztucznych. Zadaniem centrum, wyposażonego w najnowocześniejszą obecnie aparaturę, będzie również kształcenie przyszłych pracowników naukowych. Idea Centrum Doskonałości Badań Kół Zębatych to odpowiedź uczelni na potrzeby przemysłu, który rozwijając się potrzebuje nowych tech-

nologii i wyspecjalizowanych fachowców.

Z usług centrum miałyby korzystać przede wszystkim firmy z branży lotniczej, przemysłowej czy związane z rynkiem motoryzacyjnym. Dostęp do najnowszych badań dla przedsiębiorców oznacza zwiększenie konkurencyjności, a tym samym i dochodów. To także szansa na wzrost zatrudnienia czy też większy prestiż dla firm i samego miasta.

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Kaliszu była inicjatorem niedawnej konferencji pod hasłem „Centrum Doskonałości Badań Kół Zębatych jako szansa rozwoju naukowo-technologicznego w subregionie kalisko-ostrowsko-pleszewskim”.

Kaliszkie firmy lotnicze nie ukrywają, że powstanie centrum jest przez nie bardzo oczekiwane.

– Obecnie zajmujemy się doskonaleniem naszej technologii. Z chwilą powstania takiego centrum pojawiłaby się możliwość badania nowych konstrukcji – mówi Bogusław Sokołowski, dyrektor operacyjny Pratt & Whitney Kalisz. – Możliwość przeprowadzenia badań pozwoli zwiększyć naszą konkurencyjność. Uruchomienie centrum może również przyciągnąć do Kalisza kolejnych inwestorów.

**Andrzej Kurzyński**

## Napoleon wróci do Wielkopolski



Sześć wielkopolskich powiatów realizować będzie projekt „Z Napoleonem do Wielkopolski”. Podczas uroczystego spotkania 6 listopada w pałacu w Witaszycach wicemarszałek Leszek Wojtasiak oraz przedstawiciele powiatów: jarocińskiego, gostyńskiego, kościańskiego, leszczyńskiego, średzkiego i śremskiego podpisali umowę o dofinansowaniu przedsięwzięcia. Będzie ono polegało na opracowaniu strategii promocji Szlaku Napoleońskiego, przygotowaniu publikacji, portalu internetowego, wspólnym udziale w targach turystycznych, a także organizacji imprez. 85 procent inwestycji (ponad 1,2 mln zł) stanowi dofinansowanie w ramach Wielkopolskiego Programu Operacyjnego, pozostałą część samorządy wygospodarują z własnych budżetów. **AG**

## Jacy jesteśmy, jacy będziemy?

Odpowiedź na tytułowe pytania ma przynieść projekt Foresight Wielkopolska – inicjatywa społeczna, realizowana na zlecenie Urzędu Marszałkowskiego.

Chodzi o to, by podnieść jakość życia Wielkopolan dzięki wykorzystaniu wiedzy i doświadczenia różnych grup społecznych. One pozwolą na wypracowanie najlepszych scenariuszy rozwoju regionu na kolejne dekady w pięciu obszarach: tożsamość regionalna, przywództwo regionalne, kapitał społeczny, postawy wobec „nowych” i „nowego”, konkurencyjna współpraca.

Te prace, angażujące szerokie grupy społeczne, potrwają przez najbliższe dwa lata. Już teraz jednak, podczas listopadowej konferencji w Instytucie Zachodnim, przedstawiono wnioski wy-

nikające z pierwszego etapu prac nad projektem.

– Uderzające jest naprawdę duże zaangażowanie społeczne – uważa wicemarszałek Leszek Wojtasiak. – Pozytywne jest to, że przychodzą na spotkania ludzie z różnych środowisk, różnych opcji politycznych. Widać chęć współuczestniczenia w wyznaczaniu takich długofalowych ram rozwoju Wielkopolski.

Z przeprowadzonych na wstępie badań trendów społeczno-gospodarczych wynika, że Wielkopolanie są – jak wskazuje socjolog prof. Ryszard Cichocki – bardziej otwarci w sferze gospodarczej, a zachowawczy w kwestiach norm i zwyczajów, co może być powodem ograniczenia możliwości rozwojowych regionu.

To rodzi bowiem konsekwencje także rzutujące na

gospodarkę. – Ryzykowne działania innowacyjne oceniane często jako nieuzasadnione i zbyt kosztowne, co blokuje poszukiwanie nowych rozwiązań na przyszłość – ocenia Rafał Janowicz, kierujący projektem Foresight Wielkopolska.

Kolejne działania w ramach przedsięwzięcia mają dać odpowiedź na pytanie, w jakim kierunku powinniśmy się rozwijać w wymienionych na wstępie pięciu sferach. Ważne, by w dyskusji nad tym, a potem w korzystanie z przygotowanych wniosków, włączyło się jak najwięcej Wielkopolan. Bo, jak obrazuje Rafał Janowicz: – Foresight to nie jest przepis kucharski na lepszą Wielkopolskę dla rządzących. To przepis na obiad dla każdego z nas. **ABO**

Więcej informacji o projekcie można znaleźć na stronie [www.foresightwielkopolska.pl](http://www.foresightwielkopolska.pl)



# Turystyczne rodziny

Antonin w gminie Przygodzice zwyciężcą plebiscytu „Wielkie Odkrywanie Wielkopolski”.



FOT. ARCHIWUM WOT

Znany z tradycji wikliniarskich Nowy Tomyśl, choć nie zdobył Grand Prix, to zaznaczył się we wszystkich kategoriach plebiscytu.

Plebiscyt został przeprowadzony przez Wielkopolską Organizację Turystyczną i redakcję „Polska Głos Wielkopolski”.

Atrakcją Antonina, położonego w Parku Krajobrazowym „Dolina Baryczy” w gminie Przygodzice, jest pałac myśliwski zbudowany w 1824

r. przez księcia Antoniego Radziwiłła. Kiedyś gościł Fryderyka Chopina. Teraz słynie z muzycznych wydarzeń i festiwali. Warto poznać też najbliższą okolicę Antonina, korzystając z gościny tamtejszych gospodarstw agroturystycznych i ośrodków wypoczynkowych.

18 listopada, podczas gali w Pałacu Działyńskich w Poznaniu, wójt Przygodzic Przemysław Kaźmierczak otrzymał od marszałka Marka Woźniaka czek na 20 tysięcy złotych z przeznaczeniem na promocję gminy. W tej samej kategorii plebiscytu wyróżniono także Koło promujące

się pod hasłem „Historia i przyroda” i stynący z wikliniarskich tradycji Nowy Tomyśl.

W kategorii „atrakcja turystyczna” zwyciężyła bazylika i klasztor filipinów na Świętej Górze koło Gostynia, a wyróżnienia otrzymały: kompleks wypoczynkowo-rekreacyjny „Wigwamy pod księżycem” w Brzeziu koło Pleszewa oraz Muzeum Chmielarstwa i Wikliniarstwa w Nowym Tomyślu.

Nagrodę w kategorii „baza noclegowa” otrzymała „Karczma Stara Stajnia” w Zawidowicach, wyróżniono też hotele: „Remes” w Opalenicy i „Atrium” w Nowym Tomyślu.

Za najlepszą imprezę w Wielkopolsce czytelnicy uznali Dni Wędzonej Sielawy w Chrzypsku Wielkim, a wyróżnienia otrzymały: Ogólnopolski Festiwal Starych Ciągników i Maszyn Rolniczych w Wilkowicach koło Leszna oraz Turystyczny Rajd Motocyklowy Północnej Wielkopolski organizowany przez klub „Husaria” w Pile. **RJ**

# Urlop na wsi

26 listopada wręczono dyplomy oraz nagrody finansowe zwycięzcom czwartej edycji konkursu na najlepszy obiekt agroturystyczny w Wielkopolsce.

Popularyzacja i promocja wielkopolskiej wsi oraz podniesienie jakości usług turystycznych to główne idee organizowanego przez samorząd województwa konkursu.

Do tegorocznej edycji konkursu zostało zgłoszonych 40 obiektów – podkreślał wręczający nagrody Arkadiusz Błochowiak z zarządu województwa. – Na obszarach wiejskich ubywa ludzi i pracy, dlatego szuka się alternatywy, jedną z nich jest agroturystyka. W kategorii gospodarstwo

agroturystyczne w funkcjonującym gospodarstwie rolnym pierwsze trzy miejsca zajęły: Dębowy Las w Budzynie, Pod Orzechami w Krzywiniu oraz Chata Miłkowska w Lubaszcu. Pierwszego miejsca nie przyznano w kategorii obiektu bazy noclegowej o charakterze wiejskim. Drugie miejsce ex aequo zajęły: Pałac w Brodnicy i Dworek Grzybieńsko, na trzecim uplasowała się Villa Sobieski w Wieleniu. W kategorii obiektu na terenach wiejskich o charakterze np. terapeutycznym, edukacyjnym, rekreacyjnym itp. wykorzystujące tradycje i walory wsi nie przyznano dwóch pierwszych miejsc. Trzecie miejsce otrzymał Ośrodek Mikstat Las. **AG**



FOT. T. ONCZARZAK-GRAN

Uroczy dworek w Grzebieńsku sąsiaduje z małym parkiem.

# Zdrowie dla weteranów bez kolejki

34 wielkopolskie lecznice realizują program „Szpitale przyjazne kombatanom”.

W listopadowym „Monitorze” informowaliśmy o porozumieniu w tej sprawie podpisanym przez przedstawicieli placówek opieki zdrowotnej oraz Wojewódzką Radę Kombatanów i Osób Represjonowanych. Pora na więcej szczegółów.

Celem programu jest zapewnienie jak najlepszych warunków leczenia i respektowanie prawa kombatanów do korzystania, poza kolejnością i bez skierowań od lekarza, ze świadczeń opieki zdrowotnej oraz usług farmaceutycznych. Dlatego treść porozumienia dotyczy bardzo szerokiego zakresu świadczeń podstawowej opieki zdrowotnej, ambulatoryjnej opieki specjalistycznej, leczenia szpitalnego, opieki psychiatrycznej i leczenia uzależnień, rehabilitacji leczniczej oraz leczenia stomatologicznego. – Naszym celem jest zwiększenie świadomości szefów i pracowników placówek służby zdrowia w kwestii praw kombatanów – deklarowała dyrektor wielkopolskiego oddziału NFZ



FOT. R. JAKOŚCZYŃSKI

Zyczliwość i poszanowanie praw kombatanów w wielkopolskich szpitalach nie powinny być czymś wyjątkowym.

Zdzisława Nowodworska. – Aby to poprawić i wspomóc realizację porozumienia, niezwłocznie przystąpimy do przeszkolenia pełnomocników ds. praw pacjenta z jednostek uczestniczących w programie. Osoby te pełnić będą funkcję przewodników w trakcie przy-

mowania kombatanów do szpitala i dalszego ich leczenia. – Rzecznicy są odpowiedzialni za wdrożenie właściwych procedur postępowania z pacjentem w konkretnej placówce – informuje Ewa Rakowska-Staniak, zajmująca się sprawami kombatanów

w Urzędzie Marszałkowskim. – Mamy sygnały od współpracujących z nami organizacji o pozytywnej zmianie wrażliwości personelu certyfikowanych jednostek wobec potrzeb kombatanów. W Wielkopolskim Centrum Onkologii na przykład dotyczy to każdego stanowiska pracy, od portierni po gabinet lekarski. – Chcemy, aby ta życzliwość i poszanowanie naszych praw nie były czymś wyjątkowym – podkreśla przewodniczący wojewódzkiej rady kombatanów Zenon Wechmann.

Informacje dotyczące uprawnień oraz świadczeń objętych programem kierowane są również bezpośrednio do osób zainteresowanych i ich rodzin. Czynniami to pracownicy szpitali, a także starostwa wszystkich wielkopolskich powiatów.

Jedną z istotnych barier w dostępie kombatanów do leczenia są nadal tzw. limity świadczeń w ramach kontraktów NFZ. Dlatego marszałek Marek Woźniak postanowił wystąpić do prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia o objęcie kombatanów i osób represjonowanych w Wielkopolsce świadczeniami nielimitowanymi. **RJ**

## Szpitale przyjazne kombatanom

### Poznań:

Centrum Medyczne HCP  
Wielkopolskie Centrum Pulmologii i Torakochirurgii  
Wielkopolskie Centrum Onkologii  
Szpital MSWiA  
Szpital Wojewódzki  
Szpital im. F. Raszei  
111. Szpital Wojskowy

### Chodzież

Szpital Powiatowy  
Specjalistyczny Szpital Chorób Płuc i Gruźlicy

### Gniezno

Szpital Powiatowy  
Wojewódzki Szpital dla Nerwowo i Psychiatrycznie Chorych

### Gostyń

Szpital Powiatowy

### Grodzisk Wilkp.

Szpital Powiatowy

### Jarocin

Szpital Powiatowy

### Kalisz

Wojewódzki Szpital Zespolony

### Kępno

Szpital Powiatowy

### Kościan

Wojewódzki Szpital Neuropsychiatryczny

### Kowanówko

Szpital Rehabilitacyjno-Kardiologiczny

### Konin

Wojewódzki Szpital Zespolony

### Leszno

Wojewódzki Szpital Zespolony

### Międzybóž

Szpital Powiatowy

### Nowy Tomyśl

Szpital Powiatowy

### Oborniki

Szpital Powiatowy

### Ślupca

Szpital Powiatowy

### Piła

Szpital Specjalistyczny

### Pleszew

Pleszewskie Centrum Medyczne

### Sokołówka

Wojewódzki Zakład Opieki Psychiatrycznej

### Śrem

Poznański Ośrodek Reumatologiczny

### Szamotuły

Szpital Powiatowy

### Turek

Szpital Powiatowy

### Wągrowiec

Szpital Powiatowy

### Wolica

Szpital Chorób Płuc i Gruźlicy

### Września

Szpital Powiatowy

Wyrzysk – Szpital Powiatowy



# Wielkopolska 2010 zatrzymana

Prezentujemy zdjęcia nagrodzone i wyróżnione w dwóch konkursach organizowanych tradycyjnie i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu.

W corocznym „Konkursie Fotograficznym im. Ireneusza Zjeżdzałki Moja Wielkopolska”, przeznaczonym dla wszystkich robiących zdjęcia, chodzi o udokumentowanie i zinterpretowanie życia regionu w danym roku. W tej edycji nadesłano 682 zdjęć 58 autorów. Dwie pierwsze nagrody zdobyli Bartosz Nowicki i Paweł Szott, a drugą – Lech Szymanowski. Wyróżniono: Michała Adamskiego, Piotra Mańczaka i Mirosława Grobelskiego (wyróżnienie kwartalnika „Fotografia”).

Z kolei cykliczna „Wielkopolska Press Photo” adresowana jest do fotoreporterów i redakcji gazet ukazujących się na terenie województwa. Tu jury miało do obejrzenia 1128 zdjęć 37 autorów. W kategorii zdjęć pojedynczych zwycięzcą okazał się Tomasz Kamiński (drugi był Łukasz Cynałowski, a równorzędne trzecie miejsca zajęli Lech Szymanowski i Maciej Nowaczyk), a w kategorii zestawów – Andrzej Dobosz (drugie miejsce przypadło Dominikowi Goleni, trzecie – Marciniowi Osmanowi). Nagrodę Stowarzyszenia Prasy Lokanej otrzymał Bogdan Ludwicz. Przyznano też pięć wyróżnień.

Prezentujemy wybrane zdjęcia spośród zakwalifikowanych przez jury do obu pokonkursowych wystaw. ABO



Z zestawu „W Wapnie znowu zagrała orkiestra górnicza” Lecha Szymanowskiego – II miejsce w konkursie „Moja Wielkopolska”.



„Oczekiwanie” Barbary Chodery – zdjęcie zakwalifikowane do pokonkursowej wystawy „Moja Wielkopolska – 2010”.



„Zakończenie roku” Łukasza Cynałowskiego – wyróżnienie w „Wielkopolska Press Photo”.



Z zestawu „Mikstat” Pawła Szotta – I nagroda w konkursie „Moja Wielkopolska”.





# w kadrze

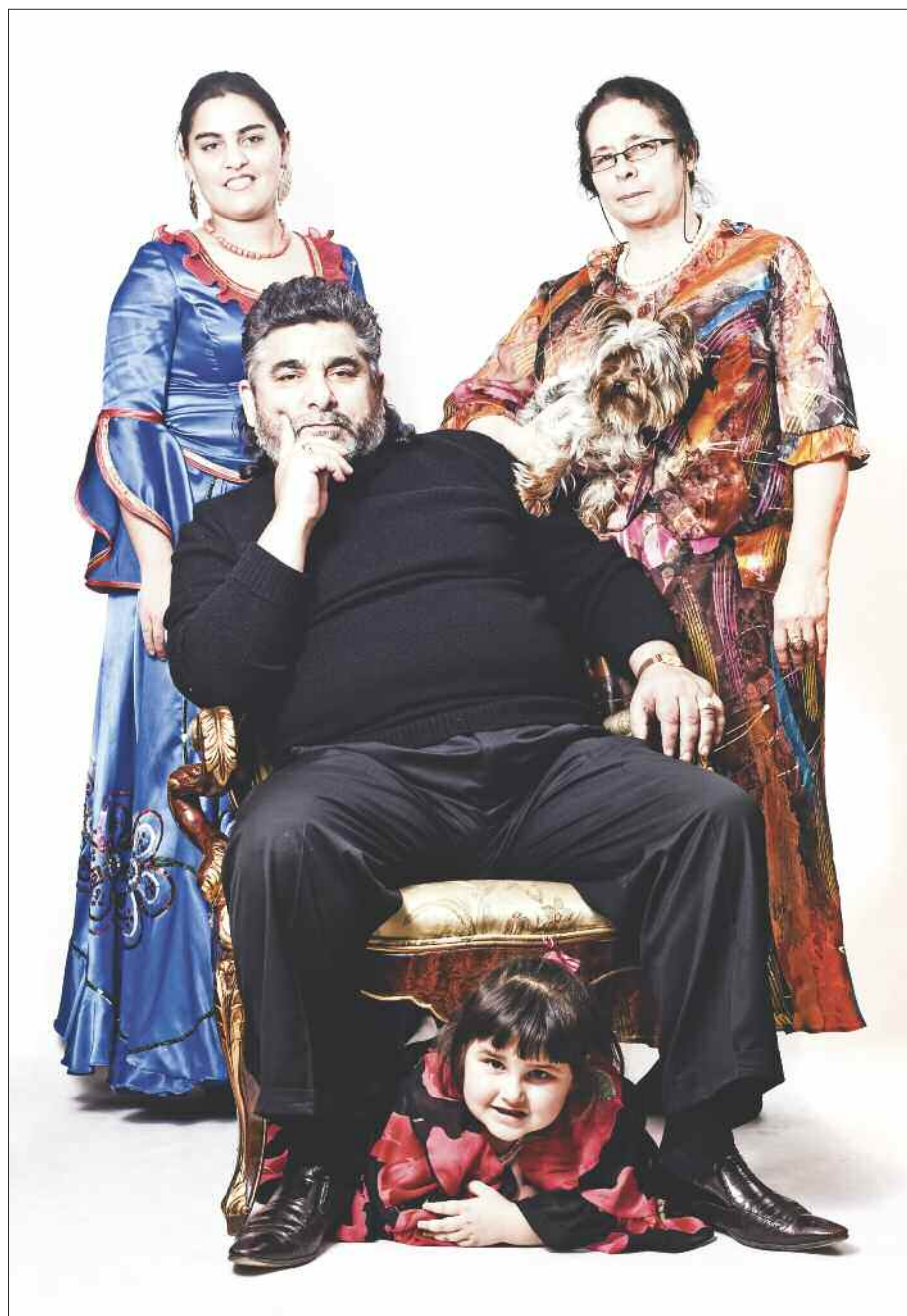
przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną



Z zestawu „W oczekiwaniu na drugą falę” Dominika Goleni – II nagroda w „Wielkopolska Press Photo”.



„Ceglarska Krotoszyn” Pawła Władysława Płócienniczaka – zdjęcie zakwalifikowane do pokonkursowej wystawy „Moja Wielkopolska – 2010”.



„Romowie” Łukasza Cynalewskiego – II nagroda w „Wielkopolska Press Photo”.



Z zestawu „Jezioro w czasie największego zrzutu wody” Mariusza Ciesielskiego – wyróżnienie w „Wielkopolska Press Photo”.



Z zestawu zdjęć Mirosława Grobelskiego – wyróżnienie kwartalnika „Fotografia” w konkursie „Moja Wielkopolska”.



# Ławica rozwija skrzydła

Po zrealizowaniu zaplanowanych inwestycji poznański port lotniczy będzie mógł obsłużyć nawet 3 miliony pasażerów rocznie.



FOT. M. KACZMAREK/ARCHIWUM.PL ŁAWICA

Po rozbudowie w ciągu godziny z lotniska będzie mogło wystartować lub na nim wylądować nawet dwadzieścia samolotów.

Jak dotąd rekord zanotowano 15 lipca 2009 roku – tego dnia poznańskie lotnisko obsłużyło 8724 pasażerów. Rocznie przez Ławicę przewija się już teraz około 1,3 miliona podróżnych. W ciągu godziny może tu przylecieć lub stąd odlecieć do dziesięciu samolotów. Przy obecnej infrastrukturze maksymalna przepustowość zostanie osiągnięta już za kilka lat.

– Rozbudowa Ławicy jest potrzebna Poznaniowi i Wielkopolsce, by zapewnić zdolność komunikacyjną regionu drogą powietrzną. Transport lotniczy jest bardzo dużym impulsem dla rozwoju województwa. Brak możliwości zwiększania połączeń lotniczych oznaczałoby, że Poznań i Wielkopolska by na tym traciły – wskazują zarządzający lotniskiem. I, powołując się na badania naukowców, udowadniają, że bez Ławicy miasto i region byłyby co roku uboższe o co najmniej kilkaset milionów złotych (taki efekt dochodowy przynosi funkcjonowanie lotniska przy obecnym ruchu).

Stąd ambitny plan inwestycyjny, który ma pozwolić w ciągu kilku lat na podwojenie możliwości naszego lotniska. To oznacza do dwudziestu startów lub lądowań w ciągu godziny i obsługę 3 milionów pasażerów rocznie (tyle osób może latać z i do Poznania już za kilkanaście lat).

Kluczowe inwestycje, które zlikwidują wąskie gardła rozwoju, to budowa równoległej drogi kołowania (pozwoli na krótsze zajmowanie pasa startowego) oraz dodatkowych stanowisk postojowych dla

samolotów, a także rozbudowa terminala pasażerskiego (trzykrotne zwiększenie jego powierzchni!).

Zielone światło dla inwestycji dają udziałowcy spółki Port Lotniczy Poznań-Ławica. Dziś, choć największym z nich są państwowe Porty Lotnicze (49,9 proc.), to ponad połowę udziałów mają samorządy – Poznania (30,3 proc.) i województwa (19,9 proc.).

Ile to będzie kosztować? Planowane na lata 2010-2013 inwestycje pochłoną dobrze ponad 300 milionów złotych. Niemal połowa tej kwoty pochodzić ma z funduszy unijnych, znaczna część z wyemitowanych przez spółkę obligacji, dołożą się też samorządy – przez podniesienie kapitału spółki.

Największym wrogiem planowanych przedsięwzięć jest... czas. Lotnisko uznane zostało za kluczowy element przygotowań Poznania do organizacji meczów w ramach

Euro 2012. I przez UEFA wciąż zaznaczone jest kolorem czerwonym, co oznacza inwestycję wysokiego ryzyka. Zarząd portu zapewnia, że ukończenie najważniejszych przedsięwzięć przed czerwcem 2012 roku jest realne. Kluczowe dziś jest wydanie tak zwanej decyzji środowiskowej. Ta zaś wiąże się m.in. z problemem hałasu i protestami osób mieszkających w pobliżu lotniska, które obawiają się pogorszenia warunków życia po rozbudowie.

W najbliższej okolicy Ławicy dopuszczalne normy hałasu mogą zostać przekroczone najczęściej o 6-8 decybeli (to i tak mniej niż w Krzesinach, gdzie stacjonują F16). W takiej sytuacji tworzony jest obszar ograniczonego użytkowania. Obejme on zapewne teren kilkunastu hektarów, zamieszkały przez kilkanaście tysięcy osób. Sam obszar zostanie uchwalony przez sejmik województwa

– musi się to stać przed dopuszczeniem do użytkowania rozbudowanego lotniska.

Potem mieszkańcy będą mieli dwa lata, żeby zweryfikować, czy rzeczywiście hałas przekracza normy i wystąpić do portu lotniczego z wnioskami o odszkodowania z tego tytułu. Władze Ławicy zapewniają, że są na ich wydatki przygotowane. Uważają jednak, że rzeczywisty hałas może okazać się mniejszy niż zapisany w raporcie oddziaływania inwestycji na środowisko. Tam bowiem – zgodnie z prawem – wyliczono wartości dla najbardziej pesymistycznego wariantu: gdy lata najwięcej samolotów, w różnych, praktycznie wykluczających się kierunkach, a jednocześnie używany jest każdy sprzęt na lotnisku. W rzeczywistości trudno sobie wyobrazić sytuację, że jednocześnie lądują samoloty czarterowe i pracują odśnieźarki... **ABO**

## Chcemy grać fair

Z Grzegorzem Bykowskim, członkiem zarządu Portu Lotniczego Poznań-Ławica, rozmawia Artur Boiński



FOT. ARCHIWUM.PL ŁAWICA

– **Zdążymy ze wszystkim na Euro?**

– Niewątpliwie realizacja naszego projektu jest mniej zaawansowana w stosunku do rozbudowy innych polskich portów lotniczych – tamte inwestycje rozpoczęto już kilka lat temu. Zapewniam jednak, że plan działania Ławicy jest tak skonstruowany, żeby osiągnąć cel, jakim jest przygotowanie Poznania na mecze w ramach Euro 2012. Rozbudowa lotniska i tak była planowana, przyznanie nam organizacji Euro spowodowało natomiast konieczność przyspieszenia pewnych inwestycji. W związku z tym nasz harmonogram jest napięty, ale na dziś uznaję, że zdążymy się przygotować do czerwca 2012 roku tak, jak tego sobie życzy UEFA.

– **Na jakim etapie są przygotowania do rozbudowy?**

– Prowadzimy równoległe cztery rodzaje działań. Dwa z nich dotyczą finansowania projektu. Kończymy przygotowania emisji obligacji na ponad 120 milionów złotych. W zakresie pozyskania unijnych pieniędzy jesteśmy w zaawansowanym stadium oceny inwestycji przez instytucje UE. Kolejny filar przygotowań to postępowania przetargowe. Został już wyłoniony wykonawca równoległej drogi kołowania i płyt postojowych, a toczy się przetarg na rozbudowę terminala – wykonawcę planujemy wyłonić do końca lutego. Czwarta grupa działań związana jest z uzyskaniem decyzji środowiskowej. To wyjątkowo czasochłonny, żmudny i skomplikowany proces, którego nie możemy skracać choćby ze względu na ewentualność zakwestionowania tej procedury przez instytucje unijne. Funkcjonowanie lotniska wiąże się z emisją hałasu i okoliczni mieszkańcy są w tej kwestii bardzo aktywni – składają dużo zapytań, protestów, skarg, propozycji zmian.

– **Kiedy może zostać wydana decyzja środowiskowa?**

– Ze względu na wspomnianą aktywność zainteresowanych osób organ wydający decyzję środowiskową uznał, że należy jeszcze raz przeprowadzić konsultacje społeczne. W związku z tym, realnym terminem wydaje się połowa stycznia. Pozostanie wówczas jeszcze kwestia uzyskania pozwolenia budowlanego, które wydaje wojewoda – w szybszym, specjalnym trybie specustawy. Dla nas kluczowe jest, żeby wykonawcy mogli rozpocząć prace już wiosną.

– **Jak przekonać sąsiadów lotniska, którzy dziś podchodzą sceptycznie do rozbudowy, że ona w sposób znaczący nie uprzykrzy im życia?**

– Oczywiście nie ukrywamy, że ten jeden procent poznaniaków, którzy mieszkają najbliżej, jest dotknięty pewnymi niedogodnościami związanymi z funkcjonowaniem lotniska. Służą one jednak wszystkim mieszkańcom miasta i regionu, przynosząc wyłącznie korzyści. Po trwających ponad rok konsultacjach społecznych postaramy się wyodrębnić elementy najbardziej uciążliwe dla ludzi i je skorygować. Najważniejsza kwestia to ruch samolotów w porze nocnej. Po rozbudowie, choć liczba lotów będzie wzrastać, to starty i lądowania w godzinach 22-6 ograniczone zostaną do maksymalnie dwunastu. Chcemy też, by jak najmniej rejsów odbywało się w godzinach 24-5. Zmniejszy się także hałas emitowany w trakcie kołowania samolotów. Pozwoli na to powstanie równoległej drogi kołowania oraz usytuowanie płyt postojowych za nowym budynkiem terminala, który spełni funkcję ekranu akustycznego. Planujemy też inne organizacyjne usprawnienia związane z redukcją hałasu. Zależy nam, żeby grać fair z sąsiadami.



FOT. ARCHIWUM.PL ŁAWICA

Tak będzie wyglądał rozbudowany terminal pasażerski na Ławicy.



# Kto czyta, nie błądzi

Nowoczesne narzędzia zdobywania informacji i wiedzy oferuje mieszkańcom Wielkopolski Program Rozwoju Bibliotek.

Przedsięwzięcie mające na celu ułatwienie polskim bibliotekom publiczny dostęp do komputerów, internetu i szkoleń wdrażane jest przez Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informatycznego. Poinformowano o tym na konferencji prasowej 16 listopada, zorganizowanej przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu. Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności otrzymała 28 mln dolarów w ramach grantu od Billa i Meliny Gates. – Program realizowany jest od roku i już wprowadził sporo widocznych zmian w polskich bibliotekach – podkreśla Rafał Kramza z Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności. – Zaznaczyć należy, że przekazany sprzęt nie jest przeznaczony do wyposażenia biur bibliotek, ale służy do użytku publicznego.



Takie stanowiska komputerowe czekają na młodych czytelników w jarocińskiej bibliotece publicznej.

W pierwszej turze programu uczestniczy 1865 bibliotek, w tym 146 z województwa wielkopolskiego. Do 2013 roku

zaplanowane jest unowocześnienie w całej Polsce 3300 placówek znajdujących się w małych miastach i wsiach.

Do wielkopolskich bibliotek w tym roku trafiło 105 komputerów z oprogramowaniem Windows 7 i Office 2007,

99 urządzeń wielofunkcyjnych, 15 drukarek A3, 13 laptopów, 13 projektorów multimedialnych oraz 146 aparatów cyfrowych. Dzięki programowi uruchomionemu przez Telekomunikację Polską SA, „Biblioteka z Internetem TP”, we wszystkich gminnych bibliotekach można skorzystać z bezpłatnego Internetu.

Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu we współpracy z Fundacją Rozwoju Społeczeństwa Informatycznego, ogłosiła XI edycję konkursu na najlepszą bibliotekę publiczną województwa wielkopolskiego – „Biblioteka jako partner w działaniu”. Warunkiem przystąpienia do konkursu jest działanie koalicji, partnerstwa, grupy osób, które wraz z biblioteką dążą do realizacji istotnych dla gminy przedsięwzięć o charakterze społecznym czy kulturowym. Karta zgłoszeniowa dostępna jest na [www.wbp.poznan.pl](http://www.wbp.poznan.pl)

# Chopin odmładzany

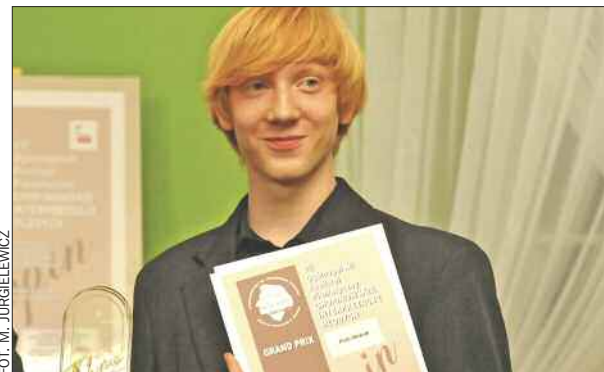
Ogólnopolski Festiwal „Chopinowskie Interpretacje Młodych” odbywał się 18 i 19 listopada w Koninie i Życlinie.

To jedna z najważniejszych pianistycznych prezentacji w kraju, organizowana z myślą o młodych (do 21 lat), ale już nagradzanych i uznanych wykonawcach. O randze festiwalu niech świadczy fakt, że troje jego ubiegłorocznych uczestników wzięło udział w XVI Międzynarodowym Konkursie Chopinowskim w Warszawie, a wśród wyróżnionych finalistów był Paweł Wakarecy, zdobywca Grand Prix konkursu festiwalu.

W tym roku w szranki imprezy stanęło sześcioro inter-

pretatorów muzyki Fryderyka Chopina: Artur Haftmann (Stargard Szczeciński), Sławomir Krysa (Wrocław), Tomasz Zajac (Gdynia), Piotr Nowak (Bydgoszcz), Agnieszka Zahaczewska (Kraków), Łukasz Byrdy (Poznań). Festiwalowe jury pod przewodnictwem prof. Edwarda Wolanina nagrodę główną i Grand Prix przyznało Piotrowi Nowakowi. Festiwal został zorganizowany przez Towarzystwo im. Fryderyka Chopina Koło w Życlinie oraz Centrum Kultury i Sztuki w Koninie, przy współudziale lokalnych instytucji i organizacji społecznych. Imprezę współfinansował także samorząd województwa wielkopolskiego.

RJ



Piotra Nowaka i jego chopinowskie interpretacje oklaskiwano podczas recitalu w Pałacu Bronikowskich w Życlinie.

## PROMOCJA

### PGAE wystawia na POLEKO

Mazowiecka Agencja Energetyczna, Podkarpacka Agencja Energetyczna, Warmińsko-Mazurska Agencja Energetyczna, Powiślańska Regionalna Agencja Zarządzania Energią i Wielkopolska Agencja Zarządzania Energią zorganizowały w tym roku wspólne stoisko na międzynarodowych targach POLEKO pod szyldem – Polska Grupa

Agencji Energetycznych (PGAE). Jest to pierwsza wspólna inicjatywa agencji, które zamierzają rozwijać współpracę w celu wymiany doświadczeń i produktów wdrażanych w poszczególnych regionach. Stoisko cieszyło się sporym zainteresowaniem wśród zwiedzających, przedstawicieli mediów oraz firm wystawców POLEKO.



Wspólne stanowisko agencji regionalnych na targach POLEKO w Poznaniu.

### WAZE i HeRo współpracują

Na targach POLEKO 24 listopada odbyła się konferencja pod tytułem „Zaopatrzenie małych osiedli i obiektów w ciepło i energię elektryczną pochodzące z OZE”.

Organizatorem konferencji była Wielkopolska Agencja Zarządzania Energią Sp. z o.o. w partnerstwie z nowo powstałą Polską Grupą Agencji Energetycznych. Współorganizatorami spotkania były również Międzynarodowe Targi Poznańskie Sp. z o.o. oraz Departament Rolnictwa i Rozwoju Wsi Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego.

W obradach wzięł udział marszałek Arkadiusz Blochowiak – członek Zarządu Województwa Wielkopolskiego, który wyraził poparcie dla inicjatywy wykorzystania OZE w Wielkopolsce i działań Agencji w tym zakresie.

Jednym z celów konferencji było zaprezentowanie przez przedstawicieli agencji energetycznych z Niemiec i z Polski najlepszych praktyk w tytułowej dziedzinie.

Podczas spotkania doszło również do uroczystego podpisania porozumienia o współpracy między Centrum Kompetencyjnym HeRo z Hesji reprezentowanym przez panią



Od lewej: Arkadiusz Blochowiak, Elisabeth Apel i Józef Lewandowski chwilę po uroczystości podpisania porozumienia o współpracy pomiędzy WAZE i HeRo.

Elisabeth Apel, a Wielkopolską Agencją Zarządzania Ener-

gią, reprezentowaną przez pana Józefa Lewandowskiego.

### Forum dla oszczędnych

Jak zbudować dom, którego ogrzanie nie będzie kosztować majątku? Czy warto korzystać z najbardziej energooszczędnych technologii w budownictwie dostępnych na rynku? Jak przygotować projekt termo-modernizacyjny dla budynków już istniejących?

Na te i wiele innych pytań uzyskają Państwo odpowiedź na „Forum Budownictwa Energooszczędnego i Pasywnego” organizowanym przez Wielkopolską Agencję Zarządzania Energią przy udziale Międzynarodowych Targów Poznańskich. Forum odbędzie się w ramach jubileuszowych – dwudziestych Międzynarodowych Targów Budownictwa Budma w dniach 13-14 stycznia 2011 r.

Dla wszystkich zainteresowanych osób będzie to okazja do wysłuchania ciekawych prezentacji, a także do dyskusji z ekspertami z dziedziny budownictwa energooszczędnego.



Projekt współfinansowany z programu Inteligentna Energia dla Europy II (IEE)



## Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2007-2013

### Fundusze Europejskie - dla rozwoju innowacyjnej Wielkopolski



PROGRAM REGIONALNY  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



WOJEWÓDZTWO  
WIELKOPOLSKIE

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI FUNDUSZ  
ROZWOJU REGIONALNEGO



# Euroliderka z Wielkopolski

Rozmowa z Iwoną Janicką, założycielką Fundacji Aktywności Lokalnej w Puszczykowie, podwójną zwyciężczynią konkursu EUROLIDER 2010, organizowanego przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego.

#### – Jakie projekty ze środków unijnych udało się Pani zrealizować?

– Pierwsze projekty dotyczyły działań studenckich, później sytuacji niepełnosprawnych na rynku pracy czy zakładania własnej firmy oraz spraw organizacji pozarządowych. Obecnie zaczynają przeważać projekty dla szkół, zwłaszcza wzmacniających umiejętności osobiste i edukację obywatelską, oraz projekty dla osób zagrożonych wykluczeniem społecznym na rynku pracy.

Od 2 lat zdecydowanie dominują przedsięwzięcia wzmacniające umiejętności i postawy osobisto-zawodowe kobiet po urodzeniu dziecka. Ponadto, projekty z zakresu rozwoju społeczeństwa obywatelskiego i aktywności lokalnej.

#### – Co zyskali mieszkańcy Puszczykowa i Wielkopolski?

– W ostatnich miesiącach Wielkopolska, w tym Puszczykowo, w którym zrealizowaliśmy kilka projektów, zyskało ponad 360 kobiet bardziej pewnych siebie i bardziej świadomych swoich silnych i słabych stron. Do tego kobiet, które nie boją się zaważać o potrzeby mieszkańców i przyszłość młodego pokolenia na terenie gminy. Część pań znalazła się na przykład na listach wyborczych do rad gmin. Ponadto, w wielu miejscach powstały lokalne nieformalne grupy lub już zawiązały się stowarzyszenia, które dalej działają, animują i odpowiadają na lokalne potrzeby – od zabezpieczenia przejścia z miejscowości do miejscowości,



FOT. J. JANICKI

– Drobne działania w małych społecznościach zmieniają nasz kraj na lepsze – mówi Iwona Janicka.

wości, przesunięcia placu zabaw, po akcje czytania bajek, zajęć artystycznych, itp.

#### – Co spowodowało, że zdecydowała się Pani ubiegać o unijne dotacje?

– Fundusze europejskie dają przede wszystkim możliwość zmiany społeczności lokalnej i otoczenia w pozytywny, konstruktywny sposób, tj. nie przeciwko czemuś i komuś, ale na rzecz obszarów, problemów, które są w niewystarczającym stopniu objęte wsparciem i działaniami. Często jest to szansa zmiany sytuacji konkretnych ludzi, a dodatkowo mamy okazję przyczynić się do rozwoju społeczno-gospodarczego większego regionu.

#### – Jak środki UE wpływają na rozwój społeczności lokalnych?

– Drobne działania w małych społecznościach przyczyniają się do zmiany naszego kraju na lepsze, zgodnie z zasadą – myśl globalnie, działaj lokalnie. Z tego punktu widzenia ważniejsze są projekty z zakresu integracji społecznej, edukacyjne, które uwzględniają zasady „empowerment”, tj. inicjatywa, problem wychodzi od ludzi, a nie jest to problem wyczytany w raportach, zestawieniach czy wymagowany problem, który ktoś chce rozwiązać.

Źródłem informacji i weryfikacji są po prostu ludzie, a badania tylko potwierdzają skalę danego problemu. Aktywna, świadoma postawa mieszkańców (nie roszczeniowa), daje im podstawy do załatwienia własnych najpilniejszych spraw.

## Konkurs rozstrzygnięty

#### Beneficjenci WRPO otrzymali specjalne wyróżnienia w konkursie „Aktywny Europejczyk”.

Konkurs miał wyłonić najaktywniejszych beneficjentów Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013. Zaproszenie skierowano do wszystkich projektodawców WRPO, którzy zakończą lub zakończyli realizację przynajmniej jednego projektu do końca 2010 r.

Dwie niezależne kapituły konkursu, którym przewodniczył wicemarszałek województwa Leszek Wojtasiak, wyłoniły laureatów wśród jednostek samorządu terytorialnego, szkół wyższych i szpitali, a także wśród przedsiębiorców.

Kapituła oceniała m.in. stan realizacji projektów oraz ich prawidłową realizację, ilość realizowanych przedsięwzięć, a także ich charakter.



FOT. ARCHIWUM UMOWY

Laureaci konkursu odebrali gratulacje i dyplomy.

Konkurs rozstrzygnięto 8 listopada podczas konferencji pt. „Wielkopolska innowacyjna – zmiana dzięki Funduszom Europejskim”, zorganizowanej przez Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu. W poszczególnych

kategoriach zwyciężyli: Poznań (miasta), Starostwo Jarocińskie (powiaty), Gmina i Miasto Witkowo (gminy), WSNHiD w Poznaniu i PWSZ w Kaliszu (uczelnie) oraz Griltext Polska z Suchego Lasu (przedsiębiorstwa). O pozostałych laureatach pi-

szemy na stronie internetowej [www.wrpo.wielkopolskie.pl](http://www.wrpo.wielkopolskie.pl).

Wyróżnienia i dyplomy wręczyli marszałek województwa Marek Woźniak, wicemarszałek Leszek Wojtasiak oraz wice-minister rozwoju regionalnego Waldemar Sługocki.

## Aula dla żaków i artystów

#### O 8 tysięcy metrów kwadratowych nowoczesnej powierzchni dydaktycznej powiększyła się Wyższa Szkoła Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa w Poznaniu.

Jak podkreślają władze uczelni, największym atutem nowej części siedziby jest Aula Artis – aula dydaktyczna, wyposażona w nowoczesny sprzęt multimedialny, nagłośnieniowy i oświetleniowy. W planach jest organizowanie w tym miejscu koncertów, przedstawień i przeglądów filmów.

W obiekcie znajduje się także 10 sal wykładowych, 15 kameralnych sal seminaryjnych, 8 pracowni komputerowych oraz centrum rekreacyjno-sportowe. Budynek został zaprojektowany przez cenionego poznańskiego architekta Mariusza Wrzeszcza.

Investycję, jako projekt kluczowy WRPO, dofinansowano z funduszy unijnych. Całkowita kwota rozbudowy WSNHiD wynosi 30,2 mln zł, a dotacja z Brukseli to 11,4 mln zł.



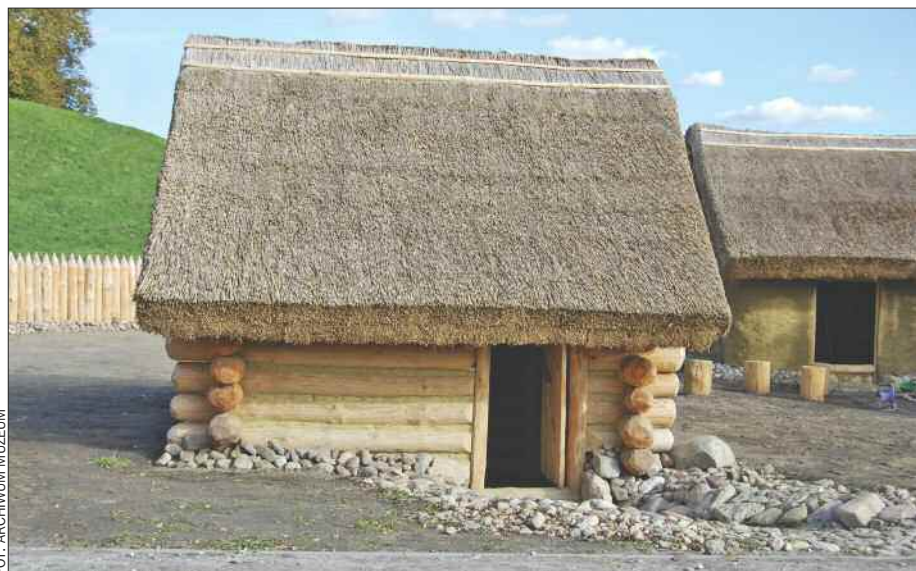
FOT. ODONATA

Investycja WSNHiD prezentuje się imponująco.



## Giecz w europejskiej odświeżonej Szkola na miarę XXI wieku

Po rozbudowie i modernizacji zrealizowanej dzięki środkom WRPO 12 listopada uroczystie otwarto Rezerwat Archeologiczny w Gieczu.



FOT. ARCHIWUM MUZEUM

Na terenie osady w Gieczu prowadzone będą lekcje muzealne oraz zajęcia interaktywne.

inauguracja, w której wzięli udział marszałek województwa Marek Woźniak, objęła m.in. zwiedzanie osady edu-

kacyjnej będącej rekonstrukcją wczesnośredniowiecznego podgrodzia oraz wernisaże wystaw posterowych „Jak powstawała

wczesnośredniowieczna osada w Gieczu” i „Przeszłość – Terazniejszość – Przyszłość”. Przy pomocy unijnej dotacji w Re-

zerwacie Archeologicznym w Gieczu przebudowano działający na grodzisku obiekt muzealny, który wzbogacił się m.in. o salę konferencyjną na około 60 osób. Ponadto wybudowano osadę edukacyjną, w której znalazły się rekonstrukcje wczesnośredniowiecznych domostw, wyposażone m.in. w koło gamcarskie i warsztat tkacki. Na terenie osady prowadzone będą lekcje muzealne oraz zajęcia interaktywne.

Dzięki dofinansowaniu z Brukseli w rezerwacie wzniesiono także nowy budynek muzealny z salą ekspozycyjną.

Przy okazji warto podkreślić, że film „Nasze Korzenie”, wyprodukowany przez Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy, zdobył wyróżnienie dyrektora Muzeum Archeologicznego w Krakowie „za wzorową prezentację działalności oświatowej w Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy”.



FOT. ARCHIWUM POLITECHNIKI POZNAŃSKIEJ

Gości przywitał rektor Politechniki Poznańskiej prof. dr hab. inż. Adam Hamrol.

## Nowoczesne technologie

Za unijne pieniądze gnieźnieńska firma AKWA udoskonaliła technologie, wzbogacając asortyment swoich wyrobów.

Dzięki pozyskanej dotacji unijnej z działania 1.2 WRPO firma wprowadza na rynek nowoczesne produkty i udoskonala technologię w zakładzie. Wartość realizowanego projektu wynosi niemal 1 mln zł, natomiast dofinansowanie z Unii Europejskiej to ponad 401 tys. zł.

– Bez współfinansowania projektu proces produkcyjno-usługowy byłby wydłużony, a na korzyść musielibyśmy czekać znacznie dłużej – podkreśla Mariusz Cieśliński, dyrektor finansowy AKWY.

Gnieźnieńskie przedsiębiorstwo nie pierwszy raz korzysta z dofinansowania w ramach funduszy europejskich. Wcześniej udało się pozyskać dotację na realizację projektu w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego Wzrost Konkurencyjności Przedsiębiorstw 2004-2006.

– Procedury aplikowania o środki unijne są przejrzyste, choć wymagają sporego zaangażowania i zapoznania się ze wszystkimi dokumentami



FOT. ARCHIWUM FIRMY

Dzięki unijnej dotacji AKWA udoskonala swoją ofertę.

i wytycznymi – dodaje przedstawiciel AKWY. Dzięki dotacjom z Brukseli firma pozyskuje pieniądze, które pozwalają udoskonalać oraz wzbogacać

ofertę, obejmującą m.in. hydranty i skrzynki wodociągowe. Justyna Jastrzębska  
Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w Gnieźnie

## JESSICA w Wielkopolsce – trwa nabór wniosków

Inwestorzy mogą się już ubiegać o pożyczkę na rewitalizację obszarów miejskich.

Bank Gospodarstwa Krajowego, działający jako Fundusz Rozwoju Obszarów Miejskich, od października 2010 r. oferuje inwestorom planującym realizację miejskich projektów rewitalizacyjnych w województwie wielkopolskim wsparcie finansowe w ramach inicjatywy JESSICA.

Przedmiotem finansowania mogą być inwestycje miejskie na obszarach zdegradowanych, ujęte w Lokalnych Programach Rewitalizacji.

Projekty finansowane będą za pomocą preferencyjnych pożyczek udzielanych do 75% całkowitych kosztów kwalifikowanych projektu. Okres spłaty pożyczki to maksymalnie 20 lat, z maksymalną karencją w spłacie kapitału do 4 lat.

Wszelkie pytania i wątpliwości można przesyłać na adres [jessica@bgk.com.pl](mailto:jessica@bgk.com.pl). Więcej informacji na stronach [www.bgk.com.pl](http://www.bgk.com.pl) oraz [www.wrpo.wielkopolskie.pl](http://www.wrpo.wielkopolskie.pl).

Biblioteka Techniczna i Centrum Wykładowe Politechniki Poznańskiej zainaugurowały działalność w nowoczesnym obiekcie, który powstał dzięki dotacji z WRPO.

Inwestycja obejmowała dookończenie budowy i wyposażenie nowej Biblioteki Technicznej oraz Centrum Wykładowego Politechniki Poznańskiej, których realizację rozpoczęto już w 2006 r. Obiekt powstał na terenie Kampusu Warta, u zbiegu ulic Piotrowo i Berdychowo, przy pierwszej części budynku istniejącego Centrum Wykładowo-Konferencyjnego, który został oddany do użytku w październiku 2004 r.

Oprócz biblioteki w budynku znajdują się sale wykładowe (ogółem 44 pomieszczenia dydaktyczne) przeznaczone dla studentów wszystkich wydziałów Politechniki Poznańskiej. Swoją siedzibę ma tam również Instytut Informatyki oraz Centrum Genomiki i Bio-

informatyki Wydziału Informatyki.

Projekt Politechniki jest współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013. Wartość zadania objęta dofinansowaniem wynosi ponad 75 mln zł, a kwota dotacji z EFRR stanowi ponad 56 mln zł. Pozostały koszt jest finansowany z budżetu państwa oraz ze środków własnych uczelni.

W uroczystym otwarciu 14 listopada udział wzięli m.in. rektor Politechniki Poznańskiej prof. dr hab. inż. Adam Hamrol, wiceminister nauki i szkolnictwa wyższego prof. Witold Jurek, poseł na Sejm RP Krystyna Łybacka, wicemarszałek województwa Leszek Wojtasiak, wojewoda wielkopolski Piotr Florek, prezydent Poznania Ryszard Grobelny oraz projektant inwestycji prof. Marian Fikus.





# Partnerstwo spod znaku ostryg

Przedstawiciele 21 LGD z Wielkopolski poznawali efekty programu Leader w Bretanii.

Kilkudniowa wizyta w dniach 21-28 listopada, miała przede wszystkim na celu nawiązanie kontaktów z francuskimi LGD po to, by wspólnie realizować projekty współpracy. Taką możliwość stwarza Oś 4 Leader Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013, w której oprócz wdrażania lokalnych strategii rozwoju i funkcjonowania LGD przewidziane są środki na partnerskie projekty. Limit funduszy, jakie lokalna grupa może wykorzystać na ich realizację, jest uzależniony od liczby mieszkańców z terenu LGD i wynosi 3 zł na jednego mieszkańca. Taka współpraca jest znacznie trudniejsza niż z polskimi partnerami ze względu na różnice kulturowe oraz nieco inny sposób funkcjonowania i finansowania lokalnych grup działania w krajach Unii Europejskiej. Jednak, pomimo tych trudności, projekty międzynarodowe mogą przynieść partnerom wymierne korzyści. Dlatego w Planie Działania Sekretariatu Regionalnego KSOW zabezpieczono środki na wspieranie działań związanych z nawiązywaniem kontaktów w celu realizacji projektów współpracy.

Wizyta studyjna w Bretanii została przygotowana dzięki współpracy Departamentu Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich z Wielkopolskim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego, którego partnerem po stronie francuskiej była organizacja pozarządowa Adevia, wyspecjalizowana w między-

narodowych kontaktach w dziedzinie rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich.

Program obejmował wizyty w lokalnych grupach działania. Służyły one poznaniu ich funkcjonowania, a także konkretnych zrealizowanych już projektów dzięki dofinansowaniu ze środków programu Leader. We Francji jest to możliwe, ponieważ program Leader wdrażany jest tu od 1991 roku. Ważną część programu stanowiły dyskusje dotyczące realizowanych już międzynarodowych projektów współpracy. Rozmawiano m.in. o projekcie edukacji dla środowiska, realizowanym wspólnie z grupami z Luksemburga, Finlandii i Estonii oraz współpracy z rumuńską LGD.

Jedną z bretońskich grup prowadzi wstępne rozmowy dotyczące projektu współpracy z zakresu rozwoju agroturystyki z Turkowską Unią Rozwoju. Ciekawe były także informacje o rolnikach morskich, którzy nie zajmują się uprawą ziemi, a hodowlą ostryg i małży, a także o projekcie otwarcia punktu sprzedaży bezpośredniej wyhodowanych w tym gospodarstwie mięczaków, który został złożony do oceny w Lokalnej Grupie Działania.

Goście z Wielkopolski mieli okazję w gminie Allaire od podszewki poznać projekt rewitalizacji farmy z przeznaczeniem na ośrodek kultury i turystyki lokalnej. Można było dostrzec w nim duże podobieństwo do koncepcji wykorzystania zabudowań gospo-



FOT. 2. X. K. BOGDANOWICZ

Przedstawiciele wielkopolskich grup działania z francuskimi partnerami.

darczych w funkcjonującym w Wielkopolsce Ośrodku Edukacji Regionalnej i Przyrodniczej w Mniszkach. Jednak najbar-

dziej interesujący okazał się montaż finansowy projektu w gminie Coueslé, w którym LGD była tylko jednym z inwe-

storów. Innowacją, w stosunku do polskich rozwiązań, była tu obecność fundacji w gronie inwestorów tego projektu. Zgromadziła ona pieniądze na swój udział w inwestycji z darowizn od podmiotów gospodarczych.

Przedstawicielom wielkopolskich LGD pokazano także farmę trzody chlewnej, urządzonej na otwartym polu z indywidualnymi szałasami dla zwierząt. Jej właściciele prowadzili także sprzedaż bezpośrednią wieprzowych produktów, których jednak nie wytwarzali w swym gospodarstwie. Zajmowali się ponadto działalnością edukacyjną dla dzieci i dorosłych, organizowali także plenery artystyczne. Był to ciekawy przykład różnicowania działalności w kierunku nierolniczym.

Grupa odwiedziła także za- bytkowe miasteczko Moncontour. Przewodnikami po nim byli przedstawiciele miejscowych władz. Mer Jean Jacques Bizien zachwalał trasę turystyczną wiodącą wśród starych domostw i salę szkoły muzycznej, w której ćwiczy miejscowa orkiestra. Obydwa projekty dofinansowane zostały z pieniędzy programu Leader.

Podczas wizyty doszło do kilku bezpośrednich rozmów przedstawicieli francuskich i polskich LGD. Na razie nie można przesądzić, czy te wstępne rozmowy zaowocują współpracą. Wiadomo już jednak, że w jej przygotowanie trzeba będzie włożyć dużo wysiłku i staranności.

Wizyta w Bretanii pokazała wiele możliwości współpracy z tamtejszymi LGD, ale również i to, że z dużą starannością trzeba wybierać francuskiego partnera do współpracy. Obok bardzo interesujących i dobrze przygotowanych prezentacji były także i takie, które nie spełniały naszych oczekiwań.

Wielkopolscy animatorzy Leadera byli pod wrażeniem wielu pomysłów swych francuskich kolegów, ale najbardziej cenią sobie okazję do bezpośrednich spotkań i rozmów. Upewnili się także, że to, co robią w Polsce, nie odbiega poziomem od francuskiej realizacji. Czasami nawet trudno było oprzeć się wrażeniu, że uczeń przerosł mistrza.



Promocja tradycji i kultury to w Bretanii nieodłączny element działań mających na celu rozwój obszarów wiejskich.

## PROW – ekspres

### Gmina 2010

Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich zorganizował wielkopolską prezentację podczas listopadowych Targów Produktów i Usług dla Samorządów Lokalnych – Gmina 2010. Na wspólnym stoisku swoje oferty wystawili: Centrum Doradztwa Rolniczego Oddział w Poznaniu, Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego i Ośrodek Integracji Europejskiej w Rokosowie. Udział w targach sfinansowany został w ramach realizacji Pla-

nu Działania Sekretariatu Regionalnego Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich na lata 2010-2011. Targi odwiedziło około 20 tysięcy osób.

### Aktywna wieś

Sekretariat Regionalny KSOW, wraz z Krajowym Stowarzyszeniem Softysów był współorganizatorem konferencji pod tytułem „Od Funduszu Sołeckiego do odnowy wsi”. Konferencja odbyła się 24 listopada podczas targów Gmina 2010. Uczestniczyli w niej softysi

z całego kraju, a Program Wielkopolska Odnowa Wsi był przykładem możliwości wsparcia działań na obszarach wiejskich ze środków własnych samorządu województwa, które mogą być łączone w budżecie projektów ze środkami Funduszu Sołeckiego.

### Umowy podpisane

23 listopada w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Nadnotecka Grupa Rybacka i LGR 7 Ryb podpisały umowy ramowe o warunkach i sposobie re-

alizacji Lokalnych Strategii Rozwoju Obszarów Rybackich. LGR Warta – Noteć podpisze umowę w grudniu. Kolejnym krokiem w działaniu lokalnych grup rybackich będzie złożenie wniosku o dofinansowanie w zakresie funkcjonowania LGR oraz nabywania umiejętności i aktywizacji lokalnej społeczności.

### Znany laureatów

Nowo wybrany Zarząd Województwa Wielkopolskiego po- dejmie wkrótce decyzję o za-

twierdzeniu listy laureatów konkursu „Pięknieje Wielkopolska Wieś”, w którym wzięły udział sołectwa. Na konkurs wpłynęły 143 wnioski, a 135 z nich przeszło pozytywnie ocenę formalną i zostało ocenione przez kapitułę konkursową. Wyłoniona z tego grona grupa 53 laureatów może otrzymać w I etapie konkursu do 10 tys. zł na przygotowanie dokumentacji projektu. Już w 2011 roku w II etapie laureaci będą mogli złożyć wnioski na realizację projektu i otrzymać do 40 tys. zł.

### Trwa ocena

2 grudnia odbyło się posiedzenie komisji, która oceniła 48 wniosków, złożonych w ramach konkursu „Pięknieje Wielkopolska Wieś”, w którym wzięły udział organizacje pozarządowe z Wielkopolski. Wyniki zostaną podane do wiadomości po zatwierdzeniu przez zarząd województwa. Na realizację projektów w budżecie województwa zapewnione zostało 250 tys. zł. Konkurs ogłoszony został w ramach Programu Wielkopolska Odnowa Wsi.



EUROPEJSKI FUNDUSZ ROLNY  
NA RZECZ ROZWOJU  
OBSZARÓW WIEJSKICH  
EUROPA INWESTUJĄCA W OBSZARY WIEJSKIE



WOJEWÓDZTWO  
WIELKOPOLSKIE



PROJEKT WSPÓLFINANSOWANY JEST ZE ŚRODKÓW UNII EUROPEJSKIEJ W RAMACH POMOCY TECHNICZNEJ PROGRAMU ROZWOJU OBSZARÓW WIEJSKICH NA LATA 2007-2013.

Stronę redaguje: Jadwiga Stefańska – Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego  
ul. Kościuszki 95, 61-716 Poznań, tel. 61 854 17 88, fax 61 854 17 85, e-mail: dow.sekretariat@umww.pl, www.prow.umww.pl



## Wyobraźnia cenna jak życie

Od 1 do 25 listopada 2010 roku na wielkopolskich drogach zginęło 27 osób, a wśród nich 10 pieszych.

Tak znaczny udział pieszych w wypadkach drogowych jest skutkiem nieprzestrzegania obowiązujących przepisów przez nich samych, a także innych uczestników ruchu drogowego.

Należy pamiętać, że samochody i inne pojazdy poruszające się po naszych drogach, pomimo nowoczesnych rozwiązań technicznych, zapewniających duże bezpieczeństwo jazdy, w razie zagrożenia nie zatrzymują się w miejscu. Auto poruszające się z prędkością 50 km na godzinę w ciągu 1 sekundy przejeżdża około 14 metrów. Tyle zwykle upływa czasu i taką odległość pokona pojazd, nim kierowca zareaguje na zauważoną przeszkodę. W tym momencie samochód porusza się nadal ze stałą prędkością. Następnie z całych sił zaczyna hamować ze średnim opóźnieniem 7 m/s<sup>2</sup>. Całkowita droga zatrzymania pojazdu przy takiej prędkości na suchej jezdni wynosi ok. 28 m – 14 m (czas reakcji) + 14 m (droga hamowania).

Przy prędkości 70 km/h w ciągu 1 sekundy (czas reakcji) przejeżdża 19 m, przy 90 km/h – 25 m, przy 110 km/h – 31 m, przy 130 km/h – 36 m. Powyższe odległości są wielkościami orientacyjnymi i dotyczą kierowców zdrowych, szybko reagujących, których pojazdy są oczywiście sprawne.

Pieszy musi dać czas kierowcy samemu na za-



FOT. ARCHIWUM KOMENDY WOJEWÓDZKIEJ POLICJI W POZNANIU

Oby takich sytuacji było jak najmniej na naszych drogach.

reagowanie i hamowanie. Przechodzenie przez jezdnię powinno być poprzedzone upewnieniem się, że przejście będzie bezpieczne. Kierujący będzie miał szansę zauważyć piesze i właściwie zareagować.

Gdy patrzymy na jaskrawe źródło światła, na przykład po zmroku, podczas mijania innego pojazdu, źrenice naszych oczu zwężają się. Gdy światło zniknie, źrenice przez moment nadal są zwężone, w tym czasie nic nie widzimy. Im czas takiego olśnienia jest dłuższy, tym bardziej dystans jazdy „po omacku” się wydłuża. Dlatego pieszy powinien zadbać, by kierowcy dać szansę na zauważenie go z jak największej odległości. Od zmroku do świa-

tu zdarza się ok. 46 proc. wszystkich śmiertelnych wypadków. Pieszy może zauważyć światła reflektorów samochodu nawet z odległości kilku kilometrów. Natomiast kierowca zauważy piesze dopiero w momencie, gdy światła reflektorów odbiją się od jego ubrania i ciała. Ciemna sylwetka piesze widoczna jest z odległości 20-30 metrów. Pieszy, który używa elementów odbłaskowych może zostać zauważony z odległości ok. 130 m.

Dajmy szansę na zauważenie nas przez kierowcę. Dajmy sobie szansę na życie.

Pamiętajmy też, że zgodnie z art. 11 ustawy prawo o ruchu drogowym jesteśmy zobowiązani do korzystania z chodnika lub drogi dla pieszych, a

w razie ich braku – z pobocza. Jeżeli nie ma pobocza lub czasowo nie można z niego korzystać, pieszy może korzystać z jezdni, pod warunkiem zajmowania miejsca jak najbliższej jej krawędzi i ustępowania miejsca nadjeżdżającemu pojazdowi. Idąc po poboczu lub jezdni, należy poruszać się lewą stroną drogi, jeden za drugim. Chyba że pieszy idzie drogą o małym ruchu, w warunkach dobrej widoczności.

Przechodząc przez jezdnię lub torowisko należy zachować szczególną ostrożność, a także korzystać z przejścia dla pieszych. Pieszy znajdujący się na takim przejściu ma pierwszeństwo przed pojazdem.

Przechodzenie poza wyznaczonym miejscem jest dozwolone, gdy odległość od przejścia przekracza 100 m oraz pod warunkiem że nie spowoduje to zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub utrudnienia ruchu pojazdów. Pieszy w tym przypadku jest obowiązany ustąpić pierwszeństwa pojazdom i do przeciwległej krawędzi jezdni iść drogą najkrótszą, prostopadle do osi jezdni.

Na obszarze zabudowanym, na drodze dwujezdniowej lub po której kursują tramwaje po torowisku wyodrębnionym z jezdni, pieszy, przechodząc przez jezdnię lub torowisko, jest obowiązany korzystać tylko z przejścia dla pieszych. Jeżeli wysepka dla pasażerów na przystanku komunikacji publicznej łączy się z przejściem dla pieszych, przechodzenie do i z przystanku jest dozwolone tylko po tym przejściu.

Natomiast zgodnie z art. 14 ustawy prawo o ruchu drogowym zabrania się:

- 1) wchodzenia na jezdnię:

- a) bezpośrednio przed jadącym pojazdem, w tym również na przejściu dla pieszych,
  - b) spoza pojazdu lub innej przeszkody ograniczającej widoczność drogi;
- 2) przechodzenia przez jezdnię w miejscu o ograniczonej widoczności drogi;
  - 3) zwalniania kroku lub zatrzymywania się bez uzasadnionej potrzeby podczas przechodzenia przez jezdnię lub torowisko;

- 4) przebiegania przez jezdnię;
- 5) chodzenia po torowisku;
- 6) wchodzenia na torowisko, gdy zapory lub półzapory są opuszczone lub opuszczanie ich rozpoczęto;
- 7) przechodzenia przez jezdnię w miejscu, w którym urządzenie zabezpieczające lub przeszkoda oddzielają drogę dla pieszych albo chodnik od jezdni, bez względu na to, po której stronie jezdni one się znajdują.

Naruszenie obowiązujących przepisów z zakresu ruchu pieszych jest wykroczeniem, za które można ponieść karę przewidzianą prawem. Popętnianie wykroczeń, w szczególności w obecności niepełnoletnich, nie może być społecznie akceptowane. Dla dzieci i młodzieży sposób postępowania osoby dorosłej niejednokrotnie jest wzorcem. Ale jeśli chcemy, by nasze dzieci czuły się bezpiecznie na drodze, nie możemy wskazywać im swoim zachowaniem, iż można naruszać przepisy! Zadbajmy o zdrowie i życie swoje, rodziny i innych uczestników ruchu drogowego. Dajmy szansę kierowcom na zareagowanie, hamowanie i zauważenie nas. Pokażmy dzieciom i młodzieży, że przepisy są ważnym elementem naszego bezpieczeństwa.

Opracował:  
podinsp. Dariusz Adamczak  
WRD KWP w Poznaniu

## Nowoczesna edukacja skuteczniejsza niż nakazy i zakazy

Pracownię wychowania komunikacyjnego otwarto 9 listopada w Szkole Podstawowej nr 3 w Wolsztynie.

Uroczyste otwarcie pracowni z udziałem burmistrza Andrzeja Rogozińskiego było zwieńczeniem działań zapoczątkowanych dwa lata wcześniej, kiedy to władze samorządowe zdecydowały o wybudowaniu na terenie naszej szkoły miasteczka ruchu drogowego. Otwarto je 22 września 2008 r.

Idąc za ciosem, nasza szkoła przystąpiła do konkursu „Budujemy miasteczka ruchu dro-

gowego”. 30 maja 2010 r. w Warszawie odbyło się podsumowanie rywalizacji ogłoszonej przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Nasze miasteczko, zaprojektowane przez Artura Łozińskiego, zajęło I miejsce i zdobyło nagrodę – 50 tys. zł.

Dzięki tak poważnemu zastrzykowi gotówki, wsparciu dyrekcji wojewódzkich ośrodków ruchu drogowego w Poznaniu i Lesznie oraz pomocy sponsorów udało się stworzyć nowoczesną pracownię oraz pozyskać dla niej niezbędny

sprzęt: autochodzik, rowery, motorower, tablicę interaktywną oraz 12 komputerów.

Wszystkim podejmowanym przez nas działaniom przyświeca jeden, wspólny cel: aby wypadków z udziałem dzieci i młodzieży na polskich drogach było jak najmniej. Jesteśmy przekonani, że można to osiągnąć nie tylko przez nakazy i zakazy, ale przez właściwie podejmowaną od najmłodszych lat edukację w zakresie wychowania komunikacyjnego.

Artur Łoziński  
Dyrektor SP nr 3 w Wolsztynie



FOT. Z X.M. SZYKOR

Wychowanie komunikacyjne można łączyć z zabawą i rozrywką.



Dzień otwarcia pracowni stał się świętem całej szkolnej społeczności.

### WOJEWÓDZKA RADA BEZPIECZEŃSTWA RUCHU DROGOWEGO W POZNANIU

www.word.poznan.pl/wrbrd



Redaguje zespół: Sławomir Brandt, Ryszard Fonzychowski, Wojciech Głuszak, Maciej Bednik, Piotr Monkiewicz, Marek Szykor, Dariusz Fleischer  
Adres redakcji: WORD, 61-623 Poznań, ul. Wilczak 53, tel. 61 829-01-88

## podpatrzone, podsłuchane i przeczytane w jednym, czyli barwy kampanii po wielkopolsku



FOT. 2 X A. GRABARCZYK



FOT. 2 X R. JALOSZYŃSKI



W Krotoszynie kandydaci w tych wyborach występowali jako drób i mięso, z kolei w Koninie udawali owoce i warzywa, a jeden uznał, że najlepiej zaprezentuje się w otoczeniu śmieci.

Czasem z podziwem, czasem z uśmiechem, a czasem z przerażeniem (choć chyba najczęściej z poczuciem nudy...) patrzyliśmy sobie na to, co dzieje się w samorządowej kampanii wyborczej i podczas samego głosowania w Wielkopolsce.

Niewątpliwie wszystkich pobili pani, która przyszła zagłosować we Wrześni. Członkowie jednej z tamtejszych komisji nie wiedzieli co robić z kobietą, która już o godzinie 9 pobrała karty do głosowania i cały czas przebywała w lokalu, nie mogąc się zdecydować, na kogo zagłosować. Niezmiennie, przez sześć godzin, odpowiadała, że się namyśla. W końcu wrzuciła karty do urny po godzinie 15.30.

Co do samego głosowania – tradycyjnie już w najbliższych okolicznościach przyrody mogli to zrobić wyborcy w podpoznańskim Czerwonaku. Lokal w Domu Kultury „Sokół” kolejny raz został specjalnie zaaranżowany. Tym razem głównym motywem była cisza i zaduma. Głosowaniu towarzyszyło hasło „W nastroju ciszy – bądź zdecydowany”, a wystrój nawiązywał do jesiennego bieszczadzkiego krajobrazu. W tym miejscu, w poprzednich wyborach były już: jaskinia, plac budowy, boisko piłkarskie, rajski ogród, las.

Nim jednak przyszło nam głosować, była kampania...

A w niej nie brakowało i takich kwiatków. „Życie Jaroci-

na” wykryło dziwną zbieżność programów (co tam „zbieżność”; większość zdań brzmiała słowo w słowo identycznie!) kandydatów SLD na burmistrza Jarocina i na prezydenta Tarnowa. Sprawa pewnie by się nie wydała, gdyby nie fakt, że kandydat startujący w wielkopolskim mieście w jednym z akapitów zapomniał nawet podmienić nazwę i wyszło, że jarocinia- nom, którzy ukończyli 60 lat, chce zaoferować ulgowe korzystanie z „oferty kulturalnej, turystycznej i sportowej miasta Tarnowa”.

Czy w tej sytuacji może dziwić, że bodaj najchętniej media porównywały walkę wyborczą (zwłaszcza mniejszych miejscowościach) do

gminy Wilkowyje z telewizyjnego serialu „Ranczo”? Radio „Merkury” doniosło, że takie skojarzenia pojawiły się w Dusznikach, gdzie stary-nowy wójt Adam Worpaj mierzyl się w wyborach z emigrantką z USA (jak w serialu...). A „Gazeta Jarocińska” zauważyła, że ubiegający się o reelekcję burmistrz Jarocina Adam Pawlicki ma hasło wyborcze jakby inspirowane pomysłem na spoty wójta z „Rancza”.

Mało było (przynajmniej na plakatach) pomysłów naprawdę oryginalnych. Tym bardziej chcemy zauważyć Sebastiana Wojciecha Bujalskiego, który z listy SLD ubiegał się (jak się okazało, bezskutecznie) o mandat rad-

niego miejskiego w poznańskiej dzielnicy Grunwald. Na plakacie pojawił się zakuty w zbroję i oparty o miecz, a towarzyszyło mu hasło „Jestem z Grunwaldu”.

Jak z kolei doniósł „Tygodnik Wągrowiecki”, Jarosław Berendt, kandydat PO do sejmiku, obiecywał publicznie, że swoje diety radnego będzie przekazywał na rzecz Hospicjum Miłosiernego Samarytanina. Niestety, nie będzie nam dane sprawdzić, czy dotrzymał obietnicy, bo mandatu nie dostał...

Urzekł nas też niejaki Dariusz Rozum, aplikujący do Rady Miejskiej w Krotoszynie. Co prawda, mandatu nie zdobył, ale w rozmowie zamieszczonej w „Gazecie

Krotoszyńskiej” był tak przekonujący (dla nas, nie dla wyborców, jak widać), że na zakończenie cytujemy obszerny fragment jego politycznej wizji: „Gmina powinna się nastawić nie na maksymalne stawki, a na solidarne płacenie przez wszystkich. Nikt płacić nie lubi, ale płacić trzeba. A gmina zachowuje się jak rolnik, którego kura nosi jajka, a on jej codziennie podkrada i je jajecznicę. I w końcu kura się wkurzy od tego ciągłego podbierania. Moim zdaniem lepiej poczekać, niech ta kura ma piaskę. 10 kurek z nich zostawmy, a 10 zjedzmy. Wtedy 11 będzie już niosło kolejne jaja i będzie więcej korzyści”.



FOT. 2 X W. WYLEGALSKI



Patrząc na to, co wyprawiają kandydaci, jedni wyborcy czuli się jak wniebowzięci, innych cała ta sytuacja nieco jakby przerastała.

## zapraszamy



## Monitor Wielkopolski – magazyn samorządowy



**Wydawca:** Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego – Kancelaria Sejmiku  
al. Niepodległości 18, 61-713 Poznań, tel. 061 854 13 91, fax 061 852 71 45

**Rada Programowa:** Lech Dymarski (przewodniczący), Maja Janowska (wiceprzewodnicząca),  
Stanisław Nowak (sekretarz), Waldemar Witkowski, Leszek Wojtasiak

**Redakcja:** Artur Boinski (redaktor naczelny), Ryszard Jałoszyński (sekretarz redakcji)

**Adres redakcji:** al. Niepodległości 18, 61-713 Poznań, budynek B, pokój 223, tel./fax 061 854 15 15

**e-mail:** monitor@umww.pl, www.monitorwielkopolski.pl

Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.

Publikacje promocyjne w Monitorze Wielkopolskim można zamawiać pod numerem telefonu 061 854 15 15.

## zakodowane

Poniżej – zakodowane namiary na Urząd Marszałkowski i na redakcję „Monitora Wielkopolskiego”. Kto ma odpowiednią aplikację w komórce, niech sobie ściąga!

